

NOWA

Teraz jesteśmy co tydzień!

biłgorajska

nowa@gazetabilgoraj.pl

www.gazetabilgoraj.pl

Biłgoraj / Aleksandrów / Biszczka / Frampol / Goraj / Józefów / Księżpol / Łukowa / Obsza / Tarnogród / Terespol / Turobin / Potok Górny

Podjejrany o morderstwo byłej żony krótko cieszył się wolnością.

Ale dlaczego w ogóle uchylono areszt?



STRONA 4

Do morderstwa doszło w domu przy ul. Kościuszki w Biłgoraju. Podejrany Wiesław H. w środę został zwolniony z tymczasowego aresztu, a we czwartek ponownie aresztowany

Mieszkaniec powiatu spał na narkotykach. Posiadał i uprawiał



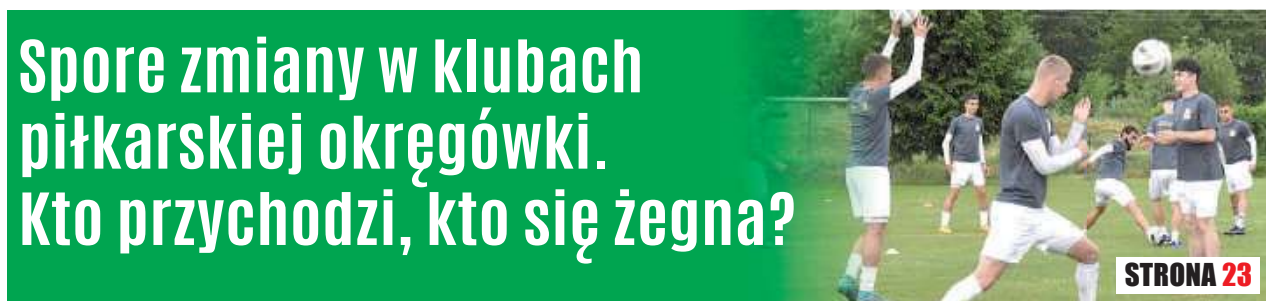
STRONA 16

Niemiec to ma życie, Schodziński samochody, a Małyś działki. Oświadczenia majątkowe radnych gminy Biłgoraj



STRONA 6

Spore zmiany w klubach piłkarskiej okręgówki. Kto przychodzi, kto się żegna?



STRONA 23

Biłgoraj pokochał kino plenerowe



STRONA 24

Mieszkaniec Tarnogrodu rowerem dojechał do Szwecji. Ponad tysiąc kilometrów!



STRONA 3

Tomasz Sikora przejechał rowerem 1006 kilometrów, żeby pomóc w zbiórce dla chorego kolegi

Tragedia w Rokitolie. Młocarnia wciągnęła mu rękę

STRONA 4

Strażacy pobiegli dla Emilki



STRONA 10

W Józefowie strażacy pobiegli 998 metrów dla chorej sześciolletniej Emilki

R E K L A M A

CENTRUM
LUXMED
MEDYCZNE

Biłgoraj • ul. Kościuszki 50 • ul. Pojaska 3

- Poradnie specjalistyczne
- Badania laboratoryjne
- USG
- Doppler
- RTG
- Echo serca

- Holter
- Spirometria
- Mammografia
- Cytologia
- Medycyna pracy

Punkt wymazowy Covid-19
ul. Kościuszki 50 (PARTER)

tel. 84 686 95 33
luxmedlublin.pl

S T O P K A

NOWA
biłgorajska

„Nowa Gazeta Biłgorajska”

Wydawca:

Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20,
21-306 Czemierniki

Kontakt:

Mail: nowa@gazetabilgoraj.pl

Redakcja

Mateusz Orzechowski
(redaktor naczelny)

Tomasz Zalewa

(redaktor prowadzący)
791 132 007Natalia Raćaitis
780 029 973

Kacper Kyc

Współpracownicy:

Michał Kańkowski

Marketing i reklama:

Anna Borowiec
(dyrektor ds. marketingu)Anna Mokrzycka
tel. 691 782 434,
mokrzycka@24wspolnota.pl

Ogłoszenia i reklama:

Agata Badziak
tel. 517 070 803,
badziak@24wspolnota.plAtak wilków w gminie
Frampol?! Jest film

Mieszkaniec gminy Frampol pokazał krótki film, który zrobił wielkie poruszenie. To wilki?

Blady strach padł na mieszkańców gminy Frampol, ale też z sąsiednich miejscowości. Wszystko przez krótki film, który od kilku dni krąży i roznosi się lotem błyskawicy. - Uwaga! Atak wilków. Nie zo-

stawiajcie swoich zwierzątek bez opieki! - alarmuje autor. Do ataku miało dojść wczoraj w Sokołowie i okolicach. Widok jest dość drastyczny, ale lokalne media są od tego, żeby informować o wszystkim.

Można zobaczyć na najpopularniejszym portalu Ziemi Biłgorajskiej: www.gazetabilgoraj.pl.

Tomasz Zalewa

Jadą do nas górale
spod Żywca

Góralski zespół Hulajniki wystąpi w Biłgoraju 15 sierpnia (czwartek)

We czwartek, 15 sierpnia (święto kościelne), na scenie letniej Biłgorajskiego Centrum Kultury wystąpi Zespół Regionalny Hulajniki, dzięki któremu będziemy mogli poznać muzykę, taniec i śpiew górali żywieckich. Początek koncertu o godz. 16.30, wstęp wolny.

Hulajniki koncertowały w Polsce m.in. na festiwalach w Nowym Sączu, Krakowie, Bukowinie Tatrzańskiej, Kołobrzegu oraz Gorzowie Wielkopolskim. Prezentowały się również na Międzynarodowych estradach w: Macedonii, Austrii, Anglii, Chorwacji, we Włoszech oraz na Krymie i Sy-cylii.

Tomasz Zalewa

W Biłgoraju ani kropli alkoholu

Do pokonania 1100 metrów wokół biłgorajskiego zalewu Bojary. Dla tych, którzy dotrą do mety, poczęstunek w postaci wody mineralnej. Żadnego szampa, bo to przecież XXIV Bieg Abstynenta. Do tego mistrzostwa Biłgoraja w poszukiwaniu skarbów. Zapowiadamy, bo to już 11 sierpnia (niedziela) w Biłgoraju. To będzie cały piknik „Trzeźwo – zdrowo – na sportowo”. Program jest już gotowy.

W trakcie imprezy nad biłgorajskim zalewem czekają: pokazy ratownictwa wodnego i pierwszej pomocy medycznej, przejażdżki na motorówce, kula wodna i inne. Koszulki dla uczestników biegu, puchary, medale oraz losowanie nagród rzeczowych.

Tomasz Zalewa



Bieg abstynenta, mistrzostwa w szukaniu skarbów i wyścigi kajakowe. Wszystko 11 sierpnia nad zalewem Bojary

Program imprezy
(11.08, niedziela, zalew Bojary)

10:30 - Turniej Siatkówki Płazowej

14:30 - Spacer w alkogoglach

15:15 - Wyścigi kajakowe

15:30 - „Sitobranie” – VI Mistrzostwa Biłgoraja w „Poszukiwaniu skarbów”

16:30 - XXIV „Bieg Abstynenta” (rekreacyjny bieg wokół Zalewu Bojary)

R E K L A M A

DO WYNAJĘCIA
powierzchnia biurowaod 15 do 50 m²

Biłgoraj, ul. Komorowskiego 25

602 127 870

Napisz do nas !

Zgłoś nam sprawę, a nasi dziennikarze się tym zajmą. Czekamy na interwencje, ale też zdjęcia, ciekawych rozmówców, zapowiedzi wydarzeń i informacje co dzieje się w powiecie biłgorajskim i blisko Ciebie. Będziemy przekazywać, reagować, pytać i wyjaśniać. Po to są media.

OGŁOSZENIA
DROBNE DO GAZETY
PRZYJMUJEMY:BIŁGORAJ
Armii Kraków 84JÓZEFÓW
ul. Wojska
Polskiego 6

MASZ TEMAT?

ZADZWOŃ

791 132 007
780 029 973

SPROSTOWANIE

W poprzednim wydaniu „Nowej Gazety Biłgorajskiej” publikowaliśmy oświadczenia majątkowe radnych Biłgoraja.

Podane dochody Janusza Wójcika, Tadeusza Ferensa i Jacka Szubiaka dotyczą 2023 r., a nie jak podaliśmy okresu styczeń - maj 2024 r.

kr

Zrobił to! Ponad tysiąc kilometrów rowerem do Szwecji

Tomasz Sikora z Tarnogrodu pokonał rowerem dokładnie 1006 kilometrów i dotarł do celu i do Szwecji.

- Teren w Szwecji był naprawdę wymagający. Bardzo dużo podjazdów ale też sporo z górki. Jak to Agata powiedziała „to takie małe Bieszczady” no i tak było. Za to dużo ścieżek rowerowych. Cel osiągnięty - mówi „Nowej Gazecie Biłgorajskiej”.

- Bardzo dziękuję wszystkim za wsparcie w komentarzach co było dla mnie paliwem do tej wyprawy. Cieszę się że jest tyle osób wspierających tą akcję. M A M Y T O!!!!!! - informuje szczęśliwy Tomek.

Wielki szacunek, bo zrobił to dla chorego kolegi, po to by pomóc w zbiorze środków na remont i przystosowanie łazienki dla poszkodowanego mężczyzny. Sama zbiórka nadal trwa:

- Nie chciałem rozgłosu, ale remontuję akurat łazienkę u przyjaciół, państwa Buciorów, którzy mają chorego, leżącego syna Damiana. Mieszkają

w bloku na drugim piętrze, gdzie jest naprawdę ciasno. Trzeba tam łazienkę dostosować do Damiana potrzeb. Jest to duże wyzwanie i tylko kropla w morzu potrzeb. I tak się zastanawiałem, że trzeba coś zrobić, żeby na tej jego zbiórce coś troszeczkę więcej uzbierało. I mnie olśniło. Przecież ten mój wyjazd można do tego wykorzystać, żeby na darmo nie pedałowac. Ja rozgłosu nie szukam, ale skoro i tak jadę rowerem taki kawał drogi i przy okazji uda mi się coś nazbierać dla Damiana, to będę przeszczęśliwy - mówił „Nowej Gazecie Biłgorajskiej”.

Tomek cel osiągnął, ale zbiórka dla chorego Damiana cały czas trwa:

- Stale słyszałam, że czeka go wspaniała przyszłość. Utalentowany piłkarz, ambitny, pomocny... Byłam o niego spokojna. Wtedy nadeszły problemy, których nie mogliśmy się spodziewać. Nikt nie jest gotowy na walkę o własne dziecko. Damian ostatnie lata spędził w specjalistycznych ośrodkach. Każdego dnia próbując odbudować swoje



Nie szuka rozgłosu, ale jest prawdziwym bohaterem! Tomek Sikora w Tarnogrodzie prowadzi firmę wykonującą instalacje elektryczne, a w weekendy grywa na weselach z zespołem Eminens. Jego wielką pasją jest kolarstwo

życie. Kiedy myśleliśmy, że już wychodzimy na prostą, los wystawił nas na kolejną próbę.

Tamtego wieczoru Damian pożegnał się ze mną na dobranoc mówiąc, że mnie kocha - jakby przeczuwał nadchodzące nieszczęście. Dręczona niepokoje nie mogłam zasnąć, wstałam, by zerknąć na chwilę do syna. Wtedy zauważyłam go siedzącego w fotelu z odchyloną do tyłu głową. Oddychał ciężko. Przerażona zadzwoniłam po pogotowie.

Syn przeszedł udar. Bar-

dzo rozległy udar... Zapadł w śpiączkę, która trwała prawie dwa lata. To były najdłuższe dwa lata mojego życia. Codziennie szłam do szpitala pełna nadziei, że da mi jakiś znak. Że pokaże, że mnie słyszy. Że wróci do mnie... Udało się! Obudził się! Damian jest świadomy. Jeszcze nie do końca wszystko rozumie, jeszcze wiele rzeczy musi nauczyć się od nowa, ale obudził się! Zaczyna nawet mówić. Przed nami jednak długa droga do sprawności, której nie pokonamy sami.



W Szwecji na Damiana czekała rodzina i zasłużone uroczyste powitanie

Proszę, pomóż nam! - apelują rodzice Damiana.

Zachęcamy do wpłacania nawet drobnych datków dla Damiana. Można to zrobić na kilka sposobów. Poprzez zbiórkę internetową na stronie: fundacjavotum.pl/damian-bucior, skanując telefonem zamieszczony na plakacie obok kod QR, lub tradycyjnym przelewem na konto Fundacji Votum 32 1500 1067 1210 6008 3182 0000 (tytuł: Damian Bucior).

Tomasz Zalewa



Damian Bucior pilnie potrzebuje środków na trzymiesięczny turnus rehabilitacyjny w specjalistycznym ośrodku

MATERIAŁ INFORMACYJNY

Jak obniżyć rachunki za prąd?

Co zrobić, żeby rachunki za prąd były niższe teraz i w przyszłości? Obecnie mamy zamrożone ceny energii elektrycznej. Płacimy za nią poniżej kosztów wytworzenia, a i tak dla wielu rodzin oznacza to duży wydatek. Osoby o niskich dochodach jeszcze w tym roku mogą skorzystać z dopłaty w postaci bonu energetycznego, a zapobiegliwi i myślący o środowisku naturalnym powinni rozpocząć inwestowanie w nowoczesne urządzenia: fotowoltaikę, pompę ciepła czy magazyn energii.

❖ Bezwrotny bon energetyczny

Rodziny o niskich dochodach jeszcze w tym roku będą mogły skorzystać z dopłat do rachunków za prąd w postaci bonu energetycznego. Od 1 sierpnia do 30 września 2024 roku w lokalnym urzędzie gminy lub przez internet można składać wnioski o przyznanie bonu energetycznego. Przysługuje on osobom, których miesięczny dochód wynosi nie więcej niż 1700 zł netto na osobę w przypadku gospodarstw wieloosobowych albo 2500 zł na osobę dla gospodarstw jednoosobowych. Wnioski mogą składać także osoby o nieco wyższych dochodach, wówczas wielkość bonu zostanie obniżona o nadwyżkę dochodu według zasady złotówka za złotówkę.

Na jedno gospodarstwo domowe przypada jeden bon. Jego wartość wynosi od 300 do 600 zł - w zależności od liczby domowników.
Jeśli dom lub mieszkanie są ogrzewane prądem, te wartości będą podwojone. W takim przypadku maksymalnie można uzyskać 1200 zł.

❖ Bez opłaty mocowej

Do cen prądu dolicza się opłaty dystrybucyjne, widoczne w rachunkach ze energią. Jedną z nich jest opłata mocowa, która obejmuje gotowość elektrowni do wyprodukowania energii. O jej wysokości decyduje Prezes Urzędu Regulacji Energetyki. Opłata ta wynosi od 2,66 zł do 14,90 zł netto, w zależności od poziomu zużycia - im większe jest zużycie energii, tym jest wyższa.

Pobieranie opłaty mocowej od gospodarstw domowych zostaje zawieszona na pół roku, do końca 2024 roku.

Oznacza to kolejną oszczędność, bo rachunki będą niższe o 19,63 zł, a nawet 109,96 zł brutto. Przeciętne gospodarstwo domowe, o zużyciu energii wynoszącym około 2000 kWh rocznie, zaoszczędzi przez pół roku 78,52 zł brutto.

❖ Cena prądu

Od 1 lipca br. wszyscy płacą za prąd 500 zł netto za 1 MWh (1000 kWh), co daje kwotę brutto (razem z VAT i akcyzą) 0,6212 zł za 1 kWh. Cena ta jest niższa od taryfowej, za potwierdzonej przez Prezesa URE. Nadal płacimy za prąd mniej, niż kosztuje jego wytworzenie (szacuje się, że to obecnie 623 zł za 1 MWh), dzięki dopłatom rządowym pokrywającym tak zwane zamrożenie. Jednak ceny prądu są systematycznie „odmrażane”. Do końca czerwca br. gospodarstwa domowe płaciły za prąd 410 zł netto za MWh - ale tylko do granicy zużycia wynoszącej 1,5 MWh. Po przekroczeniu tego limitu stawka rosła do 693 zł netto za MWh. Nowa ustawa upraszcza rozliczenia, ustalając jedną cenę bez względu na roczny poziom zużycia. W ten sposób gospodarstwa domowe zużywające więcej prądu, czasami w wyniku braku środków na nowe, energooszczędne urządzenia, nie są muszą płacić wyższych stawek.

Została też utrzymana dotychczasowa cena maksymalna prądu na poziomie 693 zł za MWh netto, bez względu na zużycie



dla instytucji samorządowych, podmiotów użyteczności publicznej, np. szkół, żłobków, szpitali, a także dla małych i średnich przedsiębiorstw. Decyzja została podjęta w odpowiedzi na liczne postulaty ze strony lokalnych firm i sfery budżetowej.

❖ Własna energia

Dla dobra planety odchodzimy od użytkowania paliw kopalnych na rzecz energii odnawialnej. Półtora miliona domów w Polsce ma już własne instalacje fotowoltaiczne wytwarzające energię elektryczną. Co roku instalujemy 200 tysięcy pomp ciepła i około 10 tys. magazynów energii. To wciąż niewiele, ale jesteśmy na początku wprowadzania tych nowoczesnych rozwiązań. Dla pojedynczego gospodarstwa domowego są to bardzo kosztowne inwestycje i nawet korzystając z dopłat na ich instalację trzeba wydać sporą sumę. Jednak dzięki temu w przyszłości można płacić znacznie mniej albo nie płacić w ogóle za zakupy energii elektrycznej, tylko samemu ją produkować.

Państwo wspiera te rozwiązania z uwagi na rosnące koszty wytwarzania energii z paliw kopalnych i w trosce o środowisko naturalne, także w interesie przyszłych pokoleń. A im większa niezależność energetyczna pojedynczych gospodarstw domowych, tym większe możliwości zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego całego kraju.

Ewa Barlik

materiał powstał we współpracy z PGE

Podjejrzany o morderstwo w Biłgoraju krótko cieszył się wolnością



Do tragedii doszło w jednym z budynków mieszkalnych w Biłgoraju przy ul. Kościuszki

Wiesław H. podejrzany o zamordowanie w Biłgoraju swojej byłej żony, nie wyjdzie na wolność. W środę Sąd Okręgowy w Zamościu uchylił tymczasowy areszt. Błyskawicznie, bo już w czwartek odbyło się posiedzenie Sądu Rejonowego w Biłgoraju, który ponownie zastosował areszt tymczasowy.

Przypomnijmy. Przeprowadzona w dniu 4 lipca sekcja zwłok pokrzywdzonej Anny H., potwierdziła że jej zgon nastąpił w wyni-

ku działań świadczących o popełnieniu przestępstwa. Dzień później prokurator rejonowy w Biłgoraju wydał postanowienie o ogłoszeniu zarzutów wobec Wiesława H. Zarzut dotyczy umyślnego zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem.

Prokuratura Rejonowa w Biłgoraju wystąpiła z wnioskiem o zastosowanie wobec podejrzanego Wiesława H. środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania. Wniosek został uwzględniony przez Sąd Rejonowy w Biłgoraju, który 5 lipca zastosował wobec podejrzanego Wiesława H. tymczasowy areszt

na okres 3 miesięcy.

Mężczyźni nie można było jednak postawić zarzutów, bo nie pozwalał na to stan zdrowia. Ostatecznie podejrzany został przesłuchany 9 lipca w szpitalu i usłyszał zarzuty.

Wiesław H. przebywał w ostatnich dniach na oddziale szpitalnym Aresztu Śledczego w Radomiu. Jego obrońca złożył zażalenie na postanowienie o areszcie tymczasowym. I Sąd Okręgowy w Zamościu areszt uchylił.

- Ta decyzja sądu nie miała jednak związku ze stanem zdrowia mężczyzny. Chodzi o sprawy proceduralne, dlatego postano-



Ciało kobiety zostało ujawnione przez zaniepokojonych członków rodziny, którzy wcześniej nie mogli nawiązać z nią kontaktu telefonicznego

wienie o areszcie tymczasowym zostało uchylone. Chodzi o to, że obrońca Wiesława H. nie został zapoznany z dowodami, które stanowiły podstawę wniosku do sądu o tymczasowy areszt – przekazał „Nowej Gazecie Biłgorajskiej” rzecznik prasowy Sądu Okręgowego w Zamościu sędzia Paweł Tobala:

To było w środę. Już następnego dnia posiedzenie w tej sprawie zwołał Sąd Rejonowy w Biłgoraju.

- Sąd Rejonowy w Biłgoraju rozpatrując wniosek Prokuratury Rejonowej ponownie zastosował areszt tymczasowy dla Wiesława

H. Prokurator przedstawił zarzut, który dotyczy umyślnego zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem tj. czyn z art. 148 § 1 pkt. 1 k.k.. Sąd zdecydował o środku zapobiegawczym w postaci tymczasowego aresztowania. Ta decyzja sądu nie jest prawomocna. Chodzi o czyn z artykułu 164 kk. Stanowi on, że kto spowoduje bezpośrednie niebezpieczeństwo zdarzenia określonego w art. 163 spowodowanie zdarzenia niebezpiecznego § 1, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8 - informuje rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Zamościu,

prokurator Rafał Kawalec.

Do tragedii doszło 3 lipca w jednym z budynków mieszkalnych w Biłgoraju przy ul. Kościuszki. Biłgorajska policja potwierdziła, że w budynku czuć było zapach benzyny, a zawór gazu był odkręcony. Z ustaleń śledczych wynika, że po dokonaniu zbrodni, Wiesław H. usiłował popełnić samobójstwo. Obrońca podejrzanego o morderstwo ma możliwość złożenie zażalenia. Mężczyźni grozi nawet dożywocie.

Tomasz Zalewa

Tragedia w Rokitowie. Na miejscu śmigłowiec LPR



Na miejsce zadysponowano Lotnicze Pogotowie Ratunkowe. 41-latek został przetransportowany do szpitala

Fatalny wypadek w Rokitowie (gm. Turobin). Wstępne ustalenia mundurowych wskazują na to, że podczas przygotowywania kombajnu do żniw 41-latek włożył rękę w pracującą maszynę. Mężczyzna Lotniczym Pogotowiem Ratunkowym został przetransportowany do szpitala.

Do zdarzenia doszło w ostatnią środę tuż po godzinie 12:00 w miejscowości Rokitów w gminie Turobin. Jak wstępnie ustalili policjanci, 41-latek podczas przygotowywania kombajnu do żniw na włączonym silniku chciał poprawić pas napędu młocarni. Ręka mężczyzny została wciągnięta w maszynę. Na miejsce zadysponowano Lotnicze Pogotowie Ratunkowe. 41-latek został przetransportowany do szpitala.

Jak ustalili policjanci mężczy-

zna był trzeźwy. Obecnie wyjaśniamy szczegółowe okoliczności tego zdarzenia:

- Apelujemy o ostrożność podczas obsługi maszyn i urządzeń rolniczych. Chwila nieuwagi, zmęczenie czy nieprzestrzeganie podstawowych zasad bezpieczeństwa podczas wykonywania rutynowych i z pozoru prostych czynności może zakończyć się tragicznie – przekazuje KPP w Biłgoraju.

Tomasz Zalewa

Droga torebka mieszkanki powiatu

Mieszkanca powiatu biłgorajskiego została oszukana podczas internetowej transakcji. 60-latka chciała sprzedać torebkę, niestety skorzystała z podanego jej linku. Nie dość, że torebka została, to nie ma... 16 tysięcy złotych!

- Zgłosiła się do nas 60-letnia mieszkanka naszego powiatu, która została oszukana podczas internetowej transakcji. Kobieta na jednym z popularnych portali ogłoszeniowych wystawiła na sprzedaż wykonaną przez siebie torebkę. Skontaktowała się z nią osoba zainteresowana kupnem, która poprosiła ją o podanie danych potrzebnych do logowania na konto bankowe. Następnie

podesłała jej link, za pośrednictwem którego miała otrzymać pieniądze - informuje KPP w Biłgoraju.

Po otwarciu linku 60-latka skorzystała z instrukcji otrzymanych od oszustki. Po jakimś czasie okazało się, że z jej konta zostały wypłacone pieniądze w kwocie około 16 000 złotych.

Tomasz Zalewa

Bardzo kosztowna miłość

49-latka z powiatu biłgorajskiego szukała miłości. Zaczęła jej szukać nawet na portalu społecznościowym. Wierząc w wielkie płomienne uczucie i wizję wspólnej przyszłości z lekarzem z Niemiec straciła ponad 38 tysięcy złotych.

49-letnia mieszkanka powiatu biłgorajskiego w czerwcu nawiązała znajomość z mężczyzną poznany na portalu społecznościowym.

Twierdził, że jest lekarzem z Niemiec. Z biegiem czasu zaczął zapewniać ją o swoim uczuciu oraz planował wspólną przyszłość.

Bardzo szybko poprosił ją o pomoc, chodziło o odbiór przesyłki z jego rzeczami między innymi pieniędzmi i złotem, które miała przechować do czasu jego przyjazdu. 49-latka zgodziła się i podała mu swoje dane. Wkrótce otrzymała powiadomienie wraz z numerem konta do uiszczenia opłaty za przesyłkę. Opłata wynikała z kosztownej

zawartości rzekomej paczki.

49-latka wpłaciła żadaną kwotę jednak szybko okazało się, że konieczna jest kolejna wpłata. W efekcie wykonała kilka przelewów na łączną kwotę ponad 38 000 złotych. Kiedy wciąż otrzymywała wiadomości z informacją o konieczności dokonania kolejnych opłat zrozumiała, że została oszukana i zgłosiła sprawę na policję.

Tomasz Zalewa

BIL

Poseł z Biłgoraja składa zawiadomienie do prokuratury. Znowu trafi za kraty?

Zameldowany w Biłgoraju poseł Marcin Romanowski złożył zawiadomienie do Prokuratury Krajowej o możliwości popełnienia przestępstwa w związku z przekroczeniem uprawnień i bezprawnym pozbawieniem wolności. O sprawie poinformował Bartosz Lewandowski, adwokat posła Suwerennej Polski.

Przypomnijmy, poseł Marcin Romanowski był tymczasowo aresztowany w sprawie nieprawidłowości w Funduszu Sprawiedliwości. Według prokuratury popełnił 11 przestępstw i wyrządził szkody w mieniu Skarbu Państwa na ponad 111 milionów złotych. Przeciwno byłemu wiceministrowi świadczy kilkadziesiąt tomów akt, kontrole NIK, nagrania Tomasza Mraza i dziennikarskie śledztwa. Na posła z Ziemi Biłgorajskiej ciążyą bardzo poważne zarzuty. To m.in. działanie w zorganizowanej grupie przestępczej, które mogą go posłać za kraty nawet na 15 lat.

W poniedziałek, 15 lipca poseł został zatrzymany przez Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Przez kilka godzin był przesłuchiwany w prokuraturze. Już we wtorek w nocy decyzją sądu wyszedł na wolność. Według jego obrońcy to efekt drugiego poza sejmowym immunitetu, który wynikał z członkostwa posła w ZPRE. Prokuratura nie wyklucza wniosku do RE o uchylenie immunitetu.

Tuż po wyjściu na wolność Marcin Romanowski złożył zawiadomienie do prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa m.in. przez Adama Bodnara, Dariusza



Po wyjściu na wolność Marcin Romanowski jest aktywny w mediach społecznościowych, udziela wywiadów, odwiedza media i organizuje konferencje prasowe, mówiąc o zemście politycznej

Korneluka i Arkadiusza Myrchę. Jak stwierdził, ma to związek „z przekroczeniem uprawnień i bezprawnym pozbawieniem wolności”.

Jego pełnomocnik Bartosz Lewandowski wyjaśniał w mediach społecznościowych, o co chodzi: - W zawiadomieniu wskazano na uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstw z art. 231 par. 1 i 2 KK w zw. z art. 189 par. 1 KK w zw. z art. 11 par. 2 KK wspólnie i w porozumieniu przez Ministra Sprawiedliwości Adama Bodnara, wiceministra sprawiedliwości Arkadiusza Myrchę, prokuratora krajowego Dariusza Korneluka oraz pięciu prokuratorów wchodzących w skład Zespołu Śledczego nr 2. Jak wynika z załączonego do zawiadomienia materiału, zarówno przedstawicie-

le Prokuratury, jak i Ministerstwa, mieli świadomość bezprawności podejmowania wobec Marcina Romanowskiego działań i niemożliwości jego zatrzymania. Pomimo tego, a także mimo ostrzeżeń, jakie płynęły ze strony organów Rady Europy, w czerwcu br. podjęto decyzję o spektakularnym zatrzymaniu posła i pozbawieniu go wolności przy wykorzystaniu do tego zleconych w Ministerstwie Sprawiedliwości opinii, które w sposób zasadniczy pomijały dotychczasową praktykę i stanowiska organów Rady Europy. W zawiadomieniu wskazano również na podejrzenie popełnienia przestępstwa przez dwóch konstytucjonalistów, którzy przygotowali opinie stanowiące podstawę działań Prokuratury wobec posła

Marcina Romanowskiego, których wnioski były niezgodne z oficjalnymi stanowiskami Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy. Ich zachowanie - w ocenie zawiadamiającego - wypełniało znamiona przestępstwa z art. 18 par. 3 KK w zw. z art. 231 par. 1 i 2 KK w zw. z art. 189 par. 1 KK w zw. z art. 11 par. 2 KK, a zatem stanowiło pomocnictwo do bezprawnego pozbawienia wolności oraz przekroczenia uprawnień przez funkcjonariuszy publicznych - przekazał obrońca Romanowskiego.

Co dalej z posłem zameldowanym w Biłgoraju?

Sam poseł przebywa cały czas na wolności, choć rzecznik Prokuratu-

ry Krajowej poinformował, że prokurator wysłał zażalenie na decyzję sądu o niezastosowaniu aresztu wobec posła Marcina Romanowskiego. Wnosi w nim o zmianę postanowienia i areszt. Przekazał, że zażalenie zostało wysłane do Sądu Okręgowego w Warszawie, który ma siedem dni na jego rozpoznanie.

Rzecznik podkreślił, że „nie było podstawy - i nie ma jej dalej - do wnoszenia wniosku do Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy o uchylenie immunitetu”. Dodał, że prokuratura nie zamierza zwracać się w tej sprawie do ZPRE. Przemysław Nowak tłumaczył, że po ponownej analizie stwierdzono, iż immunitet członka Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy „ma charakter funkcyjny”. - Jest

związany z funkcją, jaką dany członek pełni w Radzie Europy. I to jest najważniejszy wniosek, jaki wynika z tej ponownej analizy - wyjaśnia.

- Drugi wniosek, jaki wynika z tej analizy, jest taki, iż jeżeli sprawa ma wyłącznie charakter krajowy, wówczas do uchylenia immunitetu stosuje się procedurę krajową i wystarczające jest uchylenie immunitetu krajowego - mówi rzecznik Prokuratury Krajowej.

Romanowski mówi o steku bzdur

Marcin Romanowski na antenie RMF FM nazwał stawiane mu zarzuty „stekiem bzdur”. Nie potwierdził również autentyczności „taśm Mraza”, podkreślając, że były one cięte. Na główny z zarzutów o udział w zorganizowanej grupie przestępczej, która ustawiała przetargi i wyprowadzała pieniądze z FS, Romanowski odpowiadał: „mam wrażenie, że ten zarzut został doklejony. Żadnej grupy przestępczej nie było. Pan Tomasz M. jest podejrzanym, więc może kłamać, chcąc zostać świadkiem koronnym. Jestem spokojny - mówi Marcin Romanowski

Jestem spokojny - mówił Marcin Romanowski Tomaszowi Terlikowskiemu, który zapytał o obawy przed ewentualnym trzymiesięcznym aresztem - Trudno jednak zachować spokój, gdy ma się do czynienia z aresztami wydobywczymi i z nieludzkim traktowaniem - dodał były wiceminister, odnosząc się do zatrzymania ks. Michała O., który oskarżył służby o poniżanie, brak dostępu do wody i spartańskie warunki aresztu.

Tomasz Zalewa

DOTACJA CZYSTE POWIETRZE 135 000 ZŁ!

DDC

Z PREFINANSOWANIEM!

- FOTOWOLTAIKA
- MAGAZYN Y ENERGII
- POMP Y CIEPŁA
- KLIMATYZACJA
- REKUPERACJA
- TERMOMODERNIZACJA
- KOTŁY PELLE T I DREWNO



TEL: 535 333 077
WWW.DOTACJEDLACIEBIE.COM

Niemiec to ma życie, Schodziński samochody, a Małysa działki. Oświadczenia majątkowe radnych gminy Biłgoraj

IMIĘ I NAZWISKO (WIEK)	ZAROBKI, DOCHODY	OSZCZĘDNOŚCI I DŁUGI	NIERUCHOMOŚCI - WARTOŚĆ	POJAZDY i inne mienie powyżej 10 tys. zł
Mariusz Schodziński (44)	Działalność gosp. - 8,7 tys. zł.	Oszczędności - 30 tys. zł. 2,5 tys. EUR	Dom 90 mkw - 255 tys. zł, gospodarstwo 5 ha - 90 tys. zł.	Opel Corsa - 2020 r., Citroen Berlingo - 2012 r., Citroen Jumpy - 2013 r., Citroen C4 - 2015 r., VW Tiguan - 2023 r.
Andrzej Kiesz (50)	Emerytura - 29 tys. zł. Dieta sołtysa - 1,5 tys. zł. Inne dochody - 1,9 tys. zł.	Oszczędności - 7 tys. zł. Kredyt - 25 tys. zł.	Dom 130 mkw - 300 tys. zł, gospodarstwo 5 ha - 60 tys. zł.	BMW X3 - 2005 r.
Wiesław Niemiec (62)	Dochód z działalności - 2,2 tys. zł. Umowa zlecenie - 2,8 tys. zł. Dieta sołtysa - 1,2 tys. zł. Inne dochody - 3,2 tys. zł.	Oszczędności - 215,5 tys. zł. Leasing - 80 tys. zł	Dom 300 mkw - 500 tys. zł, mieszkanie 33 mkw - 400 tys. zł, gospodarstwo 6,7 ha - 70 tys. zł.	Kia Sportage - 2023 r., Renault Master - 2012 r., koparka Kamatsu - 2008 r., ciągnik C330, Kia Stonic - 2021 r.
Robert Sędkak (46)	Dochód z gospodarstwa - 5 tys. zł. Pensja - 19,5 tys. zł.	Oszczędności - 34,5 tys. zł. Kredyt - 50 tys. zł.	Dom 135 mkw - 300 tys. zł, gospodarstwo 1,4 ha - 375 tys. zł, gospodarstwo 2 ha - 15 tys. zł, działka bud. - 0,2 ha - 60 tys. zł, las 0,9 ha - 40 tys. zł.	Citroen C3 - 2022 r., ciągnik C-330 - 1986 r.
Piotr Maciocha (48)	brak	Oszczędności - 1,1 tys. zł.	Dom 270 mkw - 420 tys. zł, gospodarstwo 4,7 ha.	Peugeot Boxer - 2011 r. (35 tys. zł), Peugeot 807 - 2006 r. (10 tys. zł), Peugeot 307 - 2008 r. (11 tys. zł)
Piotr Harasim (43)	Dieta radnego - 5,1 tys. zł.	Oszczędności - 5 tys. zł.	Dom 130 mkw - 180 tys. zł, gospodarstwo 6 ha - 50 tys. zł, działka 720 mkw z domem 66 mkw - 50 tys. zł.	Renault Trafic - 2015 r., Peugeot 208 - 2020 r.
Marek Małysa (61)	Pensja - 34,7 tys. zł. Dieta radnego - 5,8 tys. zł.	Oszczędności - 28,4 tys. zł.	Dom 120 mkw - 300 tys. zł, dom 130 mkw - 250 tys. zł, dom 75 mkw - 150 tys. zł, las 0,45 ha - 30 tys. zł.	VW Transporter - 2002 r., Skoda Octavia - 2009 r., Toyota Rav - 2009 r.
Marek Sprysak (53)	Dochód z gosp. - 20 tys. zł. Wynagrodzenie sołtysa - 4 tys. zł. Umowa zlecenie - 1,2 tys. zł	Oszczędności - 200 tys. zł.	Dom 1150 mkw - 326 tys. zł, gospodarstwo 4,9 ha - 1,5 mln zł.	Ursus 2812
Piotr Tutka (56)	Dochód z działalności - 169,4 tys. zł	Oszczędności - 18,7 tys. zł. Pożyczka 45,3 tys. zł.	Dom 160 kw - 290 tys. zł, gospodarstwo 1,6 ha - 60 tys. zł, dom 84 mkw - 25 tys. zł.	Toyota Auris - 2008 r., Kia Ceed - 2010 r., Ursus C385 - 1980 r., Zetor 8145 - 1984 r., przyczepa z HDS - 2012 r.
Jan Majewski (60)	Pensja - 38,7 tys. zł. Dieta radnego - 8,5 tys. zł.	Oszczędności - 20 tys. zł, 108 tys. NOK. Kredyt - 152,6 tys. zł.	Dom 89 mkw - 320 tys. zł, mieszkanie 49 mkw - 300 tys. zł, mieszkanie 46 mkw - 280 tys. zł.	Audi Q5 - 2015 r., VW GOLF - 2017 r., Nissan Patrol - 1998 r.
Józef Różański (59)	Pensja - 3,5 tys. zł. Emerytura - 7,6 tys. zł. Dieta radnego - 5,1 tys. zł.	Oszczędności - 37,8 tys. zł.	Dom 150 mkw - 300 tys. zł, gospodarstwo 6,7 - 250 tys. zł.	brak
Dariusz Chojna (49)	Pensja - 11,1 tys. zł.	Oszczędności - 8,9 tys. zł. Kredyt - 102 tys. zł.	Dom 104 mkw - 250 tys. zł.	Ford C-MAX - 2007 r. (14 tys. zł)
Jerzy Grabias (65)	Pensja - 15,8 tys. zł. Diety - 6,6 tys. zł. Inne dochody - 8 tys. zł.	Oszczędności - 1,4 tys. zł.	Dom 120 mkw - 150 tys. zł, gospodarstwo 2,4 ha - 40 tys. zł.	BMW X3 - 2009 r.
Władysława Ligaj (79)	Emerytura - 6,8 tys. zł. Wynagrodzenie sołtysa - 2,7 tys. zł. Inne dochody - 2,7 tys. zł.	Oszczędności - 2,5 tys. zł. Kredyty - 45,2 tys. zł.	Dom 90 mkw - 150 tys. zł.	brak
Tomasz Bury (51)	Emerytura - 32,4 tys. zł. Dieta sołtysa - 1,5 tys. zł. Inne dochody - 3,6 tys. zł.	Oszczędności - 210 tys. zł.	Dom 220 mkw - 700 tys. zł, gospodarstwo 1,5 ha - 200 tys. zł.	Toyota Auris - 2007 r., VW Golf - 2009 r., BMW 320 - 2013 r.

Radny gminy Biłgoraj, Wiesław Niemiec, to ma życie. Na koncie ponad 215 tysięcy złotych oszczędności. Do tego trzy samochody, ciągnik i jeszcze koparka. Choć w garażach jeszcze ciasniej jest u radnego Mariusza Schodzińskiego. Ten musi upchnąć aż pięć samochodów. Ewentualnie może prosić o pomoc radnego Marka Małysę, który ma trzy domy i do tego jeszcze las. Jest gdzie parkować i jest co wydawać. Tak żyją radni gminy Biłgoraj, a Nowa Gazeta Biłgorajska sprawdziła ich oświadczenia majątkowe za 2023 rok.



MASZ TEMAT?

ZADZWOŃ

791 132 007

780 029 973

SKUP ZWIERZĄT RZEŹNYCH

KROWY, JAŁÓWKI, BUHAJE, KONIE

KONKURENCYJNE CENY

ODBIÓR Z GOSPODARSTWA ROLNIKA

668 175 526

SURMA

DOM POGRZEBOWY

KAMIENIARSTWO

Biłgoraj, ul. Lubelska 52 | Józefów, ul. Bartoszewskiego 12

84 686 07 65 | tel. 24h 502 965 025

www.bmsurma.com.pl

Co może poprawić jakość życia w Biłgoraju?

Masz pomysł, który może poprawić życie w Biłgoraju? Czego (poza tężnią solankową) najpilniej brakuje w mieście? To już ostatni moment, żeby zgłosić swój pomysł, zanim zrobią to i zdecydują za Ciebie inni. Tylko do końca lipca można zgłaszać propozycje do Budżetu Obywatelskiego Biłgoraja. Żeby zgłosić projekt wystarczy wypełnić formularz dostępny na stronie. Miasto ma do wydania 200 tysięcy złotych. Podpowiecie urzędnikom na co?

„Budżet Obywatelski Gminy Miasto Biłgoraj to wyjątkowa okazja do rzeczywistego i bezpośredniego współdecy-

dowania o tym, na co zostanie wydana część budżetu miasta. Daje możliwość zgłaszania i promowania własnych ciekawych pomysłów na rzecz mieszkańców, przyczyniających się do poprawienia funkcjonowania całego miasta” - zachęcają urzędnicy.

Ze środków budżetu obywatelskiego finansowane są zadania zgłaszane przez mieszkańców należące do zadań własnych gminy oraz mogą mieć charakter osiedlowy lub ogólnomiejski, co oznacza, że dotyczą one potrzeb mieszkańców więcej niż jednego osiedla.

Formularz zgłoszeniowy propozycji zadania do realizacji w ramach Budżetu Obywatelskiego jest dostępny w siedzibie Urzędu Miasta Biłgoraj oraz na stronie internetowej: <https://bilgoraj.budzet-obywatelski.org/>.

Wypełniony formularz należy złożyć w biurze podawczym Urzędu Miasta Biłgoraj, Plac

Wolności 16, 23-400 Biłgoraj lub za pośrednictwem poczty. W przypadku przesyłki pocztowej decyduje data jej wpływu do Urzędu Miasta Biłgoraj. W przypadku, gdy dzień 31 lipca jest dniem wolnym od pracy termin na złożenie wniosku upływa w pierwszym dniu roboczym po dniu wolnym od pracy.

Prawo do udziału w głosowaniu ma każdy mieszkaniec zameldowany lub zamieszkały na terenie Gminy Miasto Biłgoraj, który dniu głosowania miał ukończone 16 lat.

Przypomnijmy, przed rokiem mieszkańcy Biłgoraja zdecydowali, że najpilniejszą inwestycją jakiej potrzebuje miasto jest tężnia solankowa. Jedni zachwyceni, jeszcze inni stukają się w głowę. Na tym właśnie polega demokracja i głosowania na projekty Budżetu Obywatelskiego. Sami zdecydujcie czego brakuje miastu.

Tomasz Zalewa



BUDŻET OBYWATELSKI 2025

Masz pomysł, który może poprawić życie w Biłgoraju? Zgłoś go w ramach budżetu obywatelskiego! Dzięki temu, to Ty decydujesz, jakie projekty będą realizowane w naszym mieście.

Najważniejsze informacje:

- Kiedy?**
 - Od 1 do 31 lipca 2024
- Kto może składać wnioski?**
 - Mieszkańcy zameldowani lub zamieszkujący na terenie miasta
 - Osoby, które ukończyły 16 lat
- Jak zgłosić projekt?**
 - Wypełnij formularz dostępny na stronie
 - Dostarcz osobiście do Urzędu Miasta Biłgoraja

WWW.BILGORAJ.BUDZET-OBYWATELSKI.ORG

Do końca lipca można zgłaszać projekty, a głosować na nie przez cały wrzesień. Do wydania 200 tysięcy złotych

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY POTOK GÓRNY

o przystąpieniu do sporządzenia zmian miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Potok Górny oraz do sporządzenia prognoz oddziaływania na środowisko do w/w zmian planów

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 977 z późn. zm.), oraz art. 39 ust. 1 w związku z art. 46 pkt 1, art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 1094, 1113), zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Potok Górny uchwał:

- 1) Nr II/12/2024 z dnia 7 czerwca 2024 r., w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Potok Górny w obrębach geodezyjnych Potok Górny, Lipiny Dolne, Lipiny Górne, Naklik;
- 2) Nr II/13/2024 z dnia 7 czerwca 2024 r., w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Potok Górny w obrębach geodezyjnych Lipiny Górne, Lipiny Dolne, Potok Górny, Naklik, Dąbrówka, Jasiennik Stary

Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie Urzędu Gminy Potok Górny, Potok Górny 116, 23 – 423 Potok Górny, pokój Nr 17, telefonicznie 84 6852500, mailowo:

sekretariat@potokgorny.com.pl lub ePUAP: /GminaPG/SkrytkaESP

Zainteresowani mogą składać wnioski do ww zmian planu oraz do prognozy oddziaływania na środowisko z dopiskiem: „plan 1” i/lub „plan 2”.

Wnioski należy składać na obowiązującym formularzu zamieszczonym w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Potok Górny na stronie internetowej pod adresem: ugpotokgorny.bip.lubelskie.pl w nieprzekraczalnym terminie do dnia 23 sierpnia 2024 r.

Na ww. formularzu składający wniosek zobowiązany jest podać swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazać, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Wnioski na formularzu należy składać do Wójty Gminy Potok Górny, Potok Górny 116, 23 – 423 Potok Górny, w formie papierowej lub w formie elektronicznej za pośrednictwem poczty elektronicznej na adres: sekretariat@potokgorny.com.pl lub elektronicznej skrzynki podawczej platformie ePUAP: /GminaPG/SkrytkaESP

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Potok Górny.

Informacja o przetwarzaniu danych osobowych znajduje się na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Potok Górny: ugpotokgorny.bip.lubelskie.pl

Jak było przed rokiem?

W głosowaniu na projekty Budżetu Obywatelskiego Biłgoraja, wpłynęło przed rokiem 1097 głosów, z czego 337 na tężnię solankową. Na to miasto przeznaczy 200 tysięcy złotych. Tężnia nieznacznie wyprzedziła rozbudowę lodowiska przy SP nr 5.

WYNIKI GŁOSOWANIA:

1. Tężnia solankowa - **337**
2. Lodowisko przy SP 5 - **316**
3. Budowa obiektu do ćwiczeń z własną masą ciała - Street Workout - **151**
4. Zielony pochłaniacz smogu dla każdego osiedla w mieście - **128**
5. Rewitalizacja placu zabaw przy ulicy św. Marii Magdaleny w Biłgoraju - **83**
6. Budowa boiska wielofunkcyjnego przy ul. Łąkowej - **34**
7. Mobilne boiska do koszykówki 3x3 dla OSiR Biłgoraj - **30**
8. Miejsce obsługi rowerzystów - **18**

Policja z Biłgoraja świętuje



Policja z Biłgoraja świętuje 105. rocznicę powołania Policji Państwowej

Biłgorajscy policjanci uroczystie obchodzili 105. rocznicę powołania Policji Państwowej.

Podczas zbiórki funkcjonariusze odebrali z rąk I zastępcy komendanta wojewódzkiego policji w Lublinie młodszego inspektora Olgierda Oleksiaka oraz p.o. komendanta powiatowego policji w Biłgoraju inspektora Artura Deryły akty nominacyjne na wyższe stopnie policyjne.

P.o. komendanta powiatowego policji w Biłgoraju inspektor Artur Deryło dziękował policjantom i pracownikom biłgorajskiej komendy za trud włożony w codzienną służbę i pracę. Także samorządowcom, przedstawicielom wymiaru sprawiedliwości i innym instytucjom współpracującym z Policją za wsparcie i wspólne dbanie o bezpieczeństwo mieszkańców powiatu.

Na uroczystość do Biłgoraja przyjechali m.in. wójtowie Potoka Górnego i Łukowe, burmistrzowie Goraja, Frampola i Biłgoraja.

Ważnym punktem dzisiejszych obchodów było wręczenie aktów mianowania na wyższe stopnie służbowe. I zastępca komendanta wojewódzkiego policji w Lublinie młodszy inspektor Olgierd Oleksiak oraz p.o. komendant powiatowy policji w Biłgoraju inspektor Artur Deryło wręczyli policjantom akty mianowania na wyższe stopnie policyjne. W tym roku mianowanie na wyższy stopień służbowy otrzymało 33 policjantów. W korpusie oficerów starszych awansował jeden policjant, w korpusie aspirantów trzynastu, w korpusie podoficerów szesnastu i w korpusie szeregowych trzech funkcjonariuszy.

Tomasz Zalewa



Co dalej z Wioską Dziecięcą w Biłgoraju?

SOS Wioska Dziecięca w Biłgoraju prosi o natychmiastowe wsparcie i wspólnie z władzami samorządowymi szuka kandydatów na prowadzenie rodzinnych domów dziecka. Chętnych póki co nie widać. Wioska w Biłgoraju powstała w 1984 roku jako pierwsza w Polsce. Przez 40 lat pomogła 547 dzieciom i młodzieży, a obecnie pod jej opieką jest 73 dzieci z pieczy zastępczej.

Do SOS Wiosek Dziecięcych trafiają dzieci, które mierzą się z konsekwencjami bolesnych doświadczeń, takich jak przemoc, odrzucenie, czy skrajne zaniedbanie. Od początku istnienia (1984 r.).

– Przez ostatnie pół roku SOS Wioski Dziecięce w Polsce odnotowały prawie 180 zgłoszeń dzieci do pieczy zastępczej, co daje średnio 30 zgłoszeń na miesiąc. Często są to sytuacje dramatyczne, które wymagają od nas natychmiastowego działania. Dlatego wspólnie z władzami samorządowymi pilnie poszukujemy kandydatów na prowadzenie rodzinnych domów dziecka. Szczególnie zachę-



- Wspólnie z władzami samorządowymi pilnie poszukujemy kandydatów na prowadzenie rodzinnych domów dziecka - apeluje Marian Łosiewicz, dyrektor SOS Wioski Dziecięcej Biłgoraj

camy osoby z woj. lubelskiego ze względu na bliskość SOS Wioski Dziecięcej w Biłgoraju, głównie z uwagi na szybki dostęp do specjalistów, psychologów i terapeutów - komentuje Marian Łosiewicz, dyrektor Programu SOS Wiosek Dziecięcych Biłgoraj

Jak aplikować? To proste!

Wystarczy zadzwonić na numer +48 734 425 108, lub wysłać CV na adres e-mail: rodzice@sos-wd.



Przez 40 lat SOS Wioska Dziecięca w Biłgoraju pomogła 547 młodym ludziom

org. – Pierwszym etapem rekrutacji jest niezobowiązująca rozmowa informacyjna (telefoniczna lub online). Aplikować mogą zarówno single, jak też małżeństwa, które gotowe są, by podjąć się opieki zastępczej dla kilkorga dzieci. Mogą być to również osoby bezdzietne, jak też mające własne dzieci – mówi Paulina Cygler, koordynatorka Działu Rekrutacji i Rozwoju Pracowników w Stowarzyszeniu SOS Wioski Dziecięce w Polsce.

Wsparcie SOS każdego dnia

Osoby prowadzące rodzinne domy dziecka już od samego początku mogą liczyć na kompleksowe wsparcie Stowarzyszenia, zarówno przy opiece nad dziećmi, jak też w zakresie rozwoju kompetencji, szkoleniach i superwizjach:

-Zapewniamy opiekę psychologiczną oraz pomoc administracyjno-techniczną. Ale to przede

wszystkim dzieci otoczone są szerokim wachlarzem wsparcia, w tym pomocą specjalistyczną. Podopieczni SOS Wioski Dziecięcej w Biłgoraju mają szybki i bezpośredni dostęp zarówno do diagnostyki, jak i terapii zaburzeń neurorozwojowych, traum i innych problemów rozwojowych – komentuje Aleksandra Sikorska, psycholog w Stowarzyszeniu SOS Wioski Dziecięce w Polsce.

Stowarzyszenie SOS Wioski Dziecięce w Polsce od 1984 roku pomaga dzieciom porzuconym, opuszczonym, zagrożonym utratą opieki rodziców. Jest częścią organizacji SOS Children's Villages, obecnej w 137 krajach świata. W Polsce działają 4 Wioski SOS, gdzie dzieci pozbawione opieki rodziców biologicznych znajdują ciepły, kochający dom. Jednocześnie stowarzyszenie rozwija działania profilaktyczne w ramach Programu „SOS Rodzinie”, którego celem jest ochrona przed utratą rodziców i zapewnienie kompleksowego wsparcia rodzinom w kryzysie.

Przez cały 2023 rok z pomocy Programów SOS skorzystało 2203 polskich beneficjentów, w tym 1422 dzieci i młodzieży – 368 w opiece zastępczej oraz 1054 w Programie „SOS Rodzinie”. Oprócz tego, stowarzyszenie pomogło 5 tysiącom osób w Kamerunie i Zimbabwie, a 3104 ukraińskich uchodźców wojennych – głównie dzieci z pieczy zastępczej i ich opiekunowie – otrzymało pomoc terapeutyczną, psychologiczną i niezbędne wsparcie do życia w nowej rzeczywistości.

Tomasz Zalewa

Mieszkaniec Obszy prosi o pomoc. Czeka nagroda

Wyjątkowy apel z Obszy. Przekazujemy, bo lokalne media są po to, żeby pomagać mieszkańcom. „Piszę do państwa z gorącą prośbą o pomoc w znalezieniu mojego kochanego psa. Ma na imię Sophia i ma 7miesięcy. Dnia 26.07 przed godziną 19-tą zaginęła” - prosi Dawid.

„Szukałem ją wiele godzin napisałem ogłoszenia w sieci na facebooku jak i wywiesiłem kilkanaście ogłoszeń w okolicy ponadto na stronie Safe Animal zgłosiłem jej zaginięcie gdzie podałem nr jej czipa. Niestety suczka do dnia dzisiejszego się nie

znalazła. Dlatego zwracam się z uprzejmą prośbą o zamieszczenie w Państwa gazecie ogłoszenia o zaginięciu mojego psiaka. Znalazca który wskaże miejsce bądź doprowadzi psa do mnie zostanie nagrodzony. Mieszkam w miejscowości Obsza 19 i tutaj ostatni raz widziałem Sofijkę. Bardzo proszę o pomoc. Poniżej zamieszczam zdjęcia suczki” - napisał do „Nowej Gazety Biłgorajskiej” Dawid.

Jeśli ktoś widział, lub wie co się dzieje z czworonogiem, niech da nam znać.

Tomasz Zalewa



**Zaginęła suczka biało ruda.
Jeśli ktoś ją widział proszę
o kontakt
Wysokie znaleźne!
530-753-535**

Frampol chce tu przyciągnąć gości



Inwestorem jest Lokalna Grupa Działania Ziemia Biłgorajska, która chce przyciągnąć do Frampola rowerzystów

Nad zalewem we Frampolu można już korzystać z nowej infrastruktury. Nowa altana drewniana ze stojakiem na rowery ma służyć turystom korzystającym

z zalewu oraz rowerzystom przejeżdżającym ścieżką rowerową. Inwestorem jest Lokalna Grupa Działania Ziemia Biłgorajska.

Tomasz Zalewa



Nowa altana pojawiła się tuż przy zalewie we Frampolu



Urząd Pracy Biłgoraj

Zawód, miejsce pracy/pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Brukarz, Kąty	1	6 200,00 zł	u
Nauczyciel informatyki, Teresopol - Zaorenda	0,5	2 181,00 zł	u
Sprzedawca, Turobin	1	4 300,00 zł	u
Pracownik obsługi traka taśmowego, Aleksandrów	1	4 300,00 zł	u
Stolarz meblowy, Turobin	1	7 000,00 zł	u
Stolarz meblowy, Długi Kąt	1	4 300,00 zł	u
Wychowawca, Biłgoraj/Wioski Dziecięce	0,5	2 700,00 zł	u
Psycholog, Lipiny Dolne/SP	0,5	3 000,00 zł	u
Pracownik do zbijania Palet, Teresopol - Kukielki	1	4 300,00 zł	u
Nauczyciel matematyki, Biłgoraj/SP nr 5	1	5 915,00 zł	u
Psycholog, Aleksandrów/Marzenie	0,5	2 150,00 zł	u
Nauczyciel techniki, Biłgoraj/SP nr 5	0,5	2 957,50 zł	u
Murarz-tylnik, Gródki	1	4 300,00 zł	u
Mechanik pojazdów samochodowych, Obsza/ART AGRO	1	5 500,00 zł	u
Operator wózków jezdniowych (widłowych), Frampol/ Frost Line		32 zł/godz.	z
Elektryk, Cegielnia - Markowice/ LEIER	1	7 000,00 zł	u

u - umowa o pracę z - umowa zlecenie

Strażacy pobiegli dla Emilki

Zaroiło się od strażackich samochodów w Parku Miejskim w Józefowie. W weekend druhowie z miejscowej OSP zorganizowali Charytatywny Festyn Strażacki pod hasłem „Strażacy dla Emilki”.

Emilka ma 6 lat i jest mieszkanką Górecka Starego (gm. Józefów). Dziecko jest poważnie chore, a na świecie jest rozpoznanych zaledwie kilka podobnych przypadków.

- Na ten moment nie da się tego wyleczyć, pozostaje tylko regularna rehabilitacja. Pragniemy aby głównym motorem napędowym imprezy byli strażacy dlatego jako główną atrakcję postawiliśmy na bieg uliczny w pełnym umundurowaniu na 998 metrów - tłumaczy OSP KSRG Józefów. I pobiegli, a przy okazji pomogli sześciolatce z gminy, którą los mocno doświadczył.

Tomasz Zalewa



Charytatywny Festyn Strażacki „Strażacy dla Emilki” w Józefowie



Sześciolatnia Emilka zmaga się z dystalną dziedziczną neuropatią ruchową, rzadkim zaburzeniem nerwowo-mięśniowym



Mieszkaniec powiatu biłgorajskiego zatrzymany

Zamojscy kryminalni zatrzymali 37-latkę gm. Terespol podejrzanego o przestępstwa narkotykowe. Mężczyznę posiadał amfetaminę z której można byłoby wykonać ponad 400 porcji dilerkich tego narkotyku. Ponadto na jego działce odnaleźliśmy nielegalną uprawę konopi innych niż włókniste. Zatrzymany usłyszał już zarzuty posiadania znacznej ilości środków odurzających oraz prowadzenia nielegalnej uprawy konopi innych niż włókniste. Trafił na 3 miesiące do tymczasowego aresztu.

Policjanci z Wydziału Kryminalnego Komendy Miejskiej Policji w Zamościu wytypowali mieszkańca gminy

Tereszpol, który w miejscu zamieszkania może posiadać narkotyki. W zeszły czwartek funkcjonariusze zaplanowali i przeprowadzili skuteczną realizację, w trakcie której, w mieszkaniu mężczyzny odnaleźli białą-czerwoną zbryloną substancję. 37-latek przechowywał ją w kilku plastikowych bądź też szklanych pojemnikach w różnych pomieszczeniach swojego domu. Badanie narkotestem wykazało, że odnaleziona i zabezpieczona przez kryminalnych substancja to amfetamina. Łącznie można byłoby z niej uzyskać 430 porcji dilerkich tego narkotyku.

Kryminalni przeszukali także działkę należącą do 37-latka. Wśród rosnących na niej krzaków odnaleźli kilkanaście krzewów ziela konopi innych niż włókniste. Rośliny były w różnej fazie wzrostu, niektóre miały nawet 180 centymetrów. Można byłoby



Mężczyznę posiadał amfetaminę, z której można byłoby wykonać ponad 400 porcji dilerkich tego narkotyku

z nich wytworzyć prawie 340 gramów suszu.

Nielegalna plantacja została zlikwidowana. Zabezpieczone

rośliny konopi oraz amfetamina trafiły do komendy, do której został doprowadzony i osadzony w policyjnej celi

także 37-letni właściciel narkotyków.

37-latek w piątek w Prokuraturze Rejonowej w Biłgoraju

ju usłyszał zarzuty dotyczące posiadania znacznych ilości środków odurzających oraz nielegalnej uprawy konopi innych niż włókniste, która mogła dostarczyć znaczne ilości tych narkotyków.

Wspólnie z Prokuraturą skierowaliśmy do Sądu Rejonowego w Biłgoraju wniosek o zastosowanie wobec podejrzanego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania. Sąd podzielił argumentację śledczych i zastosował wobec 37-latka tymczasowe aresztowanie na okres 3 miesięcy.

Za posiadanie znacznej ilości narkotyków grozi kara pozbawienia wolności do 10 lat. Z kolei 8 lat więzienia grozi za nielegalną uprawę konopi innych niż włókniste w sytuacji jeśli mogłaby ona dostarczyć znacznych ilości substancji zabronionych.

Tomasz Zalewa

Rozpoczęła się budowa tężni solankowej w Biłgoraju

Zdaniem mieszkańców Biłgoraja najpilniejsza inwestycja jakie potrzebuje miasto to jest tężnia solankowa. Tak przecież sami wybrali w ubiegłorocznym głosowaniu Budżetu Obywatelskiego i zdecydowali na co miasto ma wydać 200 tysięcy złotych. Problem w tym, że minął rok i kompletnie nic się nie działo. Ale budowa wymarzonej tężni właśnie ruszyła. Powstaje u zbiegu ulic Myśliwskiej i Poniatowskiego i ma być gotowa za cztery miesiące.

Projekt zakłada wybudowanie ogólnodostępnej tężni solankowej o wymiarach: długość 6 m szerokość 1,3 i wysokość 3,8 m z odpowiednich materiałów wraz z systemem cyrkulacji solanki – zgodnie z załączonym zestawieniem. Ponadto inwestycja obejmuje wyłożenie terenu wokół tężni kostką brukową o powierzchni ok. 50 m², montaż ośmiu ławek parkowych z oparciem oraz montaż dwóch latarni.

- Inwestycja byłaby ogólnodostępna, nieodpłatna dla wszystkich mieszkańców Biłgoraja w określonych godzinach. W okresie listopad - kwiecień ze względu na warunki atmosferyczne obiekt będzie wyłączony z użytkowania - tłumaczy Urząd Miasta Biłgoraj.



Rozpoczęła się budowa biłgorajskiej tężni solankowej

Umiejscowienie tężni solankowej w bezpośrednim sąsiedztwie siłowni i placu zabaw w rejonie skrzyżowania ulic: Myśliwskiej i Poniatowskiego, ma stworzyć dla dzieci i dorosłych bezpieczne i atrakcyjne miejsca do aktywnego spędzania wolnego czasu

oraz odpoczynku:

- Inwestycja wpłynie na poprawę zdrowia mieszkańców Biłgoraja, zwłaszcza cierpiących na takie dolegliwości jak: zapalenia zatok, niewydolność płuc, nadciśnienie tętnicze, alergia czy schorzenia górnych dróg oddechowych. Natomiast u zdrowych osób stosowanie inhalacji wspomaga profilaktykę a także znacznie wzmacnia odporność organizmu. Korzystanie z dobrodziejstw tężni dostarcza wielu niezbędnych mikroelementów, pomaga odzyskać równowagę organizmowi

i skutecznie walczyć z wieloma chorobami. Oddychanie przez godzinę powietrzem nasyconym solankowym aerozolem sprawia, że dawka jodu jaką pochłaniamy, jest równa dawce przyjętej w ciągu trzech dni plażowania - wyjaśniają biłgorajscy urzędnicy.

Przypomnijmy, umowa z wykonawcą z Konina została podpisana 11 lipca. Wykonawca ma na to cztery miesiące na postawienie i oddanie do użytku wymarzonej tężni. Sprawdziliśmy. Po roku, w końcu roboty ruszyły.

Tomasz Zalewa



Tężnia powstaje u zbiegu ulic Myśliwskiej i Poniatowskiego w Biłgoraju



Budowa biłgorajskiej tężni pochłonie blisko 200 tysięcy złotych i zakończy się za cztery miesiące

Co z najnowszą halą w Biłgoraju? Wygląda to tak



Budowa hali sportowej RCEZ w Biłgoraju

Nowa hala sportowa dla uczniów RCEZ w Biłgoraju rośnie. To inwestycja warta ponad 8 milionów złotych.

- Na terenie obiektów Regionalnego Centrum Edukacji Zawodowej w Biłgoraju trwają intensywne prace budowlane. Powstaje tam nowoczesna hala sportowa z zapleczem socjalno-sanitarnym, która znacząco poprawi warunki nauki i rozwoju uczniów. Inwestycja dofinansowana ze środków zewnętrznych

- informuje i pokazuje Starostwo Powiatowe w Biłgoraju.

Całkowita wartość inwestycji to ponad 8,2 miliona złotych brutto. Co istotne, większość tej kwoty pochodzi ze środków zewnętrznych. Powiat Biłgorajski pozyskał bowiem ponad 4 miliony złotych z Rządowego Programu Inwestycji Strategicznych Polski Ład – PGR oraz 4,2 miliona złotych z Ministerstwa Sportu.

- Inwestycja powstanie niemal w 100 proc. ze środków zewnętrznych - **podkreśla Tomasz Rogala, etatowy członek Zarządu Powiatu w Biłgoraju.**

du Powiatu w Biłgoraju.

Nowoczesny obiekt sportowy będzie miała imponujące wymiary: 11,78 m wysokości, 13,12 m szerokości oraz 53,78 m długości. Znajdą się w tu nie tylko sala gimnastyczna, ale także szatnie, sanitariaty oraz pokój nauczycieli wychowania fizycznego. Dodatkowo w podpiwniczeniu powstanie siłownia, która będzie służyła uczniom. Cały obiekt zostanie wkomponowany w istniejącą zabudowę dydaktyczną i połączony z nią przejściem.

Co w ramach trwającej inwe-



Budowa hali sportowej RCEZ w Biłgoraju

stycji?

- budowa hali gimnastycznej z zapleczem,
- budowa utwardzeń i miejsc parkingowych,
- przebudowa i budowę instalacji: kanalizacji sanitarnej, deszczowej, wodociągowej oraz elektrycznej.

- Nowoczesna hala sportowa

to nie tylko miejsce do uprawiania wychowania fizycznego. To także przestrzeń, która sprzyja aktywnemu spędzaniu czasu, zdrowemu rozwojowi i integracji uczniów. Dzięki tej inwestycji uczniowie RCEZ w Biłgoraju zyskają doskonałe warunki do prowadzenia zajęć sportowych i rekreacyjnych. Budowa hali

sportowej w Regionalnym Centrum Edukacji Zawodowej w Biłgoraju to ważna inwestycja dla lokalnej społeczności. Dzięki niej, uczniowie zyskają nowoczesne zaplecze sportowe, które będzie służyło im przez wiele lat - **komentuje Starostwo Powiatowe w Biłgoraju.**

Tomasz Zalewa



Budowa hali sportowej RCEZ w Biłgoraju



Budowa hali sportowej RCEZ w Biłgoraju



Budowa hali sportowej RCEZ w Biłgoraju

Księżpól śpi na skarbach? Jest cenne odkrycie

W powiecie biłgorajskim mamy kolejne odkrycie bardzo dużego zespołu metalowych zabytków archeologicznych.

Na trop znaleziska w gminie Księżpól wpadła „Grupa Eksploratorzy” działająca przy Tarnogrodzkim Towarzystwie Regionalnym. Podczas poszukiwań na gruntach w Księżpolu, na kilku polach ornych odkopali mnóstwo zabytków archeologicznych i to w miejscu, gdzie dotychczas nie było znanych stanowisk archeologicznych.

- Zaskakująca jest bardzo duża ilość tych znalezisk skoncentrowana na obszarze około 4-5 hektarów. Wszystkie znaleziska zabytków metalowych posiadają lokalizację GPS, o co zadbał poszukiwacz. Można zatem będzie wrócić w konkretne miejsce i przeprowadzić bada-

nia wykopaliskowe - przekazuje Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytków.

- W trakcie oględzin nie natrafiono, co prawda, na nowe zabytki metalowe, ale z powierzchni pól zebrano kilka drobnych narzędzi krzemiennych (trudno określić ich przynależność chronologiczną i kulturową) oraz kilkadziesiąt fragmentów ceramiki naczyniowej, wśród której dominowały ułamki naczyń kultury wielbarskiej z okresu rzymskiego (61 fragmentów) - **uważa dr Barbara Niezabitowska-Wiśniewska z Instytutu Archeologii UMCS w Lublinie.**

Co udało się odnaleźć eksploratorom z Tarnobrodu?

To m.in. fragment ceramiki z okresu wczesnego średniowiecza (X-XIII w.), 11 fragmentów



Na trop znaleziska w gminie Księżpól wpadła „Grupa Eksploratorzy” działająca przy Tarnogrodzkim Towarzystwie Regionalnym

ceramiki datowanej na tzw. okres staropolski (XVI-XVIII w.) oraz 14 fragmentów ceramiki datowanej na okres nowożytny (XIX-XX w.). Ceramika potwierdza też datowanie zabytków metalowych, wśród których są

monety, fibule, noże i różnego rodzaju narzędzia:

- Mamy więc do czynienia z nowym dotychczas nieznanym stanowiskiem archeologicznym, bardzo wartościowym pod względem naukowym i konser-



Odkryte zabytki zostaną wkrótce przekazane do Muzeum Ziemi Biłgorajskiej

watorskim, zawierającym zespół zabytków archeologicznych, które bardzo rzadko występują w takich ilościach - **przyznaje konserwator.**

Monety został już przekazane przez poszukiwaczy do WUOZ

Lublin Delegatura w Zamościu. Analizy denarów dokonał dr Jacek Feduska z Muzeum Zamojskiego w Zamościu. Odkryte zabytki zostaną wkrótce przekazane do Muzeum w Biłgoraju.

Tomasz Zalewa

Dożynki już się robią. Wiele pracowitych dni i godzin



Od dobrych kilku tygodni trwało przygotowanie samych materiałów, z których dopiero powstaje wieniec

Pełną parą ruszyły przygotowania do gminnych dożynek w powiecie biłgorajskim. W sierpniu czeka nas prawdziwy wysyp takich imprez, a to przecież poważne i prestiżowe wyzwanie. Zaglądamy do gminy Turobin, a tu Koło Gospodyń Wiejskich z Żurawia, godzinami toczy żmudną walkę, by dożynkowy wieniec oczarował mieszkańców i był bardziej okazały od innych.

Tradycja przygotowania wienców dożynkowych sięga XVI wieku. Po zakończonych żniwach chłop ścinał resztki zboża pozostałe na polu, z nich przygotowywano potem wieniec. Ten z kolei trafiał do kościoła, a stamtąd, po poświęceniu przez kapłana, do gospodarza wsi. Wieniec niosła najlepsza żniwiarka, którą gospodarz zapraszał do tańca. Tak rozpoczynały się dożynki, które trwały często do białego rana. Z czasem wienice, będące jednym z symboli zakończonej przy żniwach pracy, stawały się coraz większe, barwniejsze, ozdabiano je kwiatami, wstążkami. Dziś ślady tej niezwykle, polskiej tradycji możemy podziwiać podczas dożynek organizowanych dorocznie w każdej wiejskiej gminie.

Wienice przygotowują najczęściej panie z kół gospodyń wiejskich z niemal każdej wsi. To niezwykle konstrukcje, w które panie wkładają ogrom pracy.

To, jak powstaje wieniec,

udało nam się podpatrzeć w Żurawiu (gm. Turobin), gdzie w wiejskiej świetlicy spotykają się gospodynie. To mieszkanki Żurawia i Gaju Czerniecińskiego. Działają razem.

Panie zgodnie przyznają, że takie spotkania to miłe oderwanie od codzienności:

- To okazja, żeby się spotkać, wypić wspólną kawę. Potrzebne są piękne, dojrzałe kłosa, ścięte, zanim przyczerni je deszcz i powygina upływający czas. Bardzo dojrzałe będą się obsypywać, a to niewskazane w wiencu. Niekiedy panie zbierają zielonkawe kłosa. Zbieramy się, siadamy i robimy. Na początku jest jakiś zamysł. Jedna wymyśli, potem dyskutujemy. Pomysł w trakcie robienia trochę się zmienia – tłumaczy dziewczyna z KGW.

Bo czasem życie brutalnie weryfikuje niektóre śmiałe projekty, wyprzedzające naszą epokę.

- Czasem względy praktyczne wykonania decydują o modyfikacjach pierwotnego zamysłu. Poza zbożem potrzebny nam sznurek, klej na gorąco i ozdoby - wstążki, suszone kwiaty - wymienia przedstawicielka koła z Żurawia.

Przygotowanie wienca wymaga trochę wprawy i dużo cierpliwości. Najpierw zboża trzeba zebrać z pól, przygotować, porządnie związać, zamontować na stelażu, ale przede wszystkim mieć pomysł na to, jak całość ma wyglądać.

Wienice dożynkowe to często prawdziwe dzieła sztuki, na które nie można się napatrzeć. Ba, niektóre są tak zachwycające i unikalne, że po dożynkach tra-



Tu jeszcze wieniec dożynkowy z Żurawia w wersji roboczej

fiają na sprzedaż, a ceny sięgają nawet kilku tysięcy złotych.

- Wszystko to nasza wspólna praca i wspólna pasja, przekazywana z pokolenia na pokolenie. Dożynki na wsi to wyjątkowy dzień, w którym cała nasza wiejska społeczność gromadzi się, aby docenić pracę rolników i cieszyć się owocami ich wysiłku. Dlatego też zasługują na wyjątkową oprawę. Spędzamy tu wiele godzin, żeby dopieścić ten wieniec, żeby był inny od innych i jeszcze ładniejszy niż ubiegłoroczny. Ale robimy to

wszystko same z siebie, nikt nikogo nie zmusza. Zresztą do celebrowania dożynek nikogo zmuszać nie trzeba - podkreślają gospodynie.

Jaki będzie efekt końcowych tych pracowitych tygodni? W tym przypadku dowiemy się 15 sierpnia, bo wtedy dożynki w parafii, a trzy dni później, 18 sierpnia (niedziela), dożynki gminno-parafialne w Turobinie.

Tomasz Zalewa

Burmistrz Turobina Andrzej Kozina, Parafia pw. św. Dominika w Turobinie i Gminna Biblioteka Publiczna w Turobinie serdecznie zapraszają na

DOŻYŃKI 2024

Gminno-Parafialne

18.08.2024 r.

STADION SPORTOWY W TUROBINIE

W programie:

- 13.00 - Msza św. Dzięczyna polowa
- 14.00 - Gala dożynkowa:
 - prezentacja wienców, przemówienia, dzielenie chlebem
 - występy lokalnych artystów
 - Pensjonariusze z „Dziennego Domu Senior+ w Tarnawie Dużej”
 - pokaz perkusyjny
- MEGA DANCE** GODZ 20:30
- Kapela Turobińska
- Dream Team
- Incognito
- INTERFEJS
- MEGA DANCE
- ROXAIT
- INTERFEJS** GODZ 19:30
- ROXAIT** GODZ 21:30

UWAGA! Uczestnictwo w imprezie jest jednoznaczne z wyrażeniem zgody na wykorzystanie swojego wizerunku do celów promocyjnych organizatorów.

W Turobinie dożynki gminno-parafialne odbędą się w niedzielę, 18 sierpnia



Nowa Gazeta Biłgorajska dostała zgodę i zielone światło. Możemy uchylić rąbka tajemnicy i pokazać tajną i tegoroczną broń KGW z Żurawia. I co na to konkurencja?



Świetlica wiejska w Żurawiu w wakacje, czyli w gorącym okresie przed dożynkami, wygląda mniej więcej tak

Taki Biłgoraj jeszcze pamiętacie?

Te zdjęcia to już prawdziwy skarb. Na nich ulica 3 Maja w Biłgoraju z lat 60-tych. Autorem jest znany biłgorajski fotograf Daniel Błaszczuk, który przez lata uwieczniał zmieniające się miasto. A podobne widoki regularnie przypomina i udostępnia facebookowy „Biłgoraj Nieznany”. Jeśli macie w swoich domowych zbiorach takie pamiątki sprzed lat z naszego powiatu, z przyjemnością będziemy prezentować w „Nowej Gazecie Biłgorajskiej”. Piszcie: nowa@gazeta-bilgoraj.pl.

Tomasz Zalewa



Ulica 3 Maja w Biłgoraju



Biłgorajanie dopięli celu. Książka gotowa

Jeszcze tylko ostatnia korekta i w czwartkowy poranek „Szable Marszałka Józefa Piłsudskiego” trafią do druku. To książka, której autorem jest biłgorajanie Janusz Jarosławski. - Nowa książka to napisana z rozmachem bardzo bogato ilustrowana opowieść o marszałku, zbiorach belwederskich i niezwykłych wojennych losach unikatowego oręża - mówi autor.

Na zdjęciu szable oficerskie ofiarowane brygadierowi Józefowi Piłsudskiemu przez oficerów I Brygady w drugą rocznicę wyjazdu I Kompanii Kadrowej 6 sierpnia 1916 roku. I podobnych zdjęć, informacji i ciekawostek w książce jest całe mnóstwo.

- Nowa książka zawiera nie tylko opis szable, ale również bogatą dokumentację fotograficzną, podaje provenien-

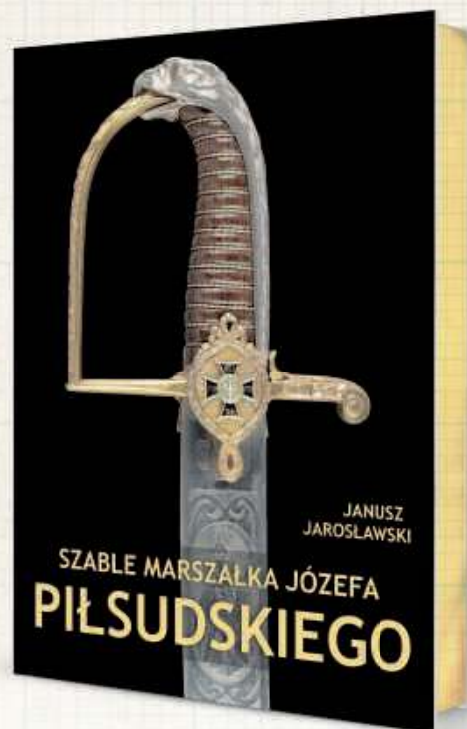


To tylko jedna z pamiątek po marszałku Józefie Piłsudskim, do której dotarł pasjonat historii z Biłgoraja

cję przybliżając okoliczności przekazania poszczególnych egzemplarzy broni Józefowi Piłsudskiemu, a także ich dalsze losy. Piszący te słowa dodatkowo zbadał ich proveniencję i opisał losy każdego z egzemplarzy od chwili wytworzenia aż do dnia dzisiejszego, co czyni niniejszą publikację kompletnym opracowaniem. W części katalogowej zgromadzone zostały w jednym

miejsu informacje o wszystkich szablach istniejących oraz czego dokonano po raz pierwszy także o egzemplarzach utraconych w czasie II wojny światowej. Dzięki temu praca ta w pewnym sensie dokumentuje również polskie straty wojenne - tłumaczy Janusz Jarosławski.

Tomasz Zalewa



Książka po raz pierwszy w historii prezentuje pełną kolekcję szable marszałka Józefa Piłsudskiego



Janusz Jarosławski (ur. 2 października 1967 w Zwierzyńcu) – pisarz, publicysta, działacz społeczny, ekspert historyczny, znawca i kolekcjoner broni białej, autor 25 książek poświęconych tematyce historycznej. Jest także autorem kilkudziesięciu wystaw fotograficznych pt. „Oręż Bohaterów Niepodległej” w Polsce, a także w Stanach Zjednoczonych m.in. na Uniwersytecie Princeton, Uniwersytecie Północno-Zachodnim, Muzeum Polskim w Ameryce, Kongresie Polonii Amerykańskiej a także na lotniskowcu USS Intrepid (CV-11) w Nowym Jorku

Pan na Zamościu. Wpływy ordynatów na Ziemię Biłgorajską (cz. III)

- Przed nami trzecia część historii, opisującej losy ordynatów w dobie przedrozbiorowej oraz ich działania wobec władz austriackich ze stolicą w Wiedniu. A nade wszystko opisującej ich wpływy na Ziemię Biłgorajską – opowiada historyk Michał Kańkowski, doktorant i badacz dziejów Ordynacji Zamojskiej.



Klemens Jerzy Zamoyski - polski magnat, był starostą płoskirowskim i tarnowskim. Urodził się w 1738 roku. Syn Tomasza Antoniego i Anieli Teresy Michowskiej. Na jego cześć nazwano letnią rezydencję Zamoyskich - Klemensów. Po śmierci ojca w 1752 odziedziczył Ordynację Zamojską, był jej VIII ordynatem



Jan Jakub Zamoyski, zwany łaskawym herbu Jelita (ur. 22 lipca 1716, zm. 10 lutego 1790) – wojewoda podolski od 1770, starosta lubelski w latach 1742–1774, starosta rostocki i IX Ordynat Ordynacji Zamojskiej

Po śmierci Tomasza Antoniego Zamoyskiego (w 1752 r.) jego jedynym spadkobiercą został Klemens Jerzy Zamoyski. Urodził się on w 1738 r., a jego matką była Teresa Anieła Zamoyska. Właśnie na jego cześć wybudowano słynny pałac w Klemensowie, gdzie w wiele lat później nakręcono tam zdjęcia do nagrodzonego Oscarem filmu „Ida”. Klemens był niestety chorowitym dzieckiem, toteż musiał pobierać nauki w domu. Później uczęszczał do Akademii Zamojskiej. Już jako nastolatek został sierotą. Zmarł mu ojciec, co bardzo odbiło się na jego psychice. W obliczu zbyt młodego wieku Klemensa i z wiadomych względów, niedoświadczenia zarządzania dobrami ziemskimi, Michał Wodzicki (1687-1764) oraz matka Klemensa Teresa Zamoyska uzyskały od Augusta III Sasa prawo do opieki nie tylko nad nim, ale i także do zarządzania latyfundiem. Wodzicki był biskupem przemyskim oraz podkanclerzem koronnym i dziekanem kapituły krakowskiej. Postępowanie tego biskupa było sprzeczne z statutem ordynacji. Nie spodobało się to Janowi Jakubowi Zamoyskiemu, który był stryjem Klemensa. Wraz z Mikołajem Potockim podjął decyzję, że zbrojnie zajmie zamojską twierdzę. Po bardzo krótkim oblężeniu załoga zamojska poddała się. Wobec tego Klemens wyjechał do Dreżna, a jego stryj domagał się od króla unieważnienia decyzji królewskiej prawa do zarządzania ordynacją przez biskupa i Teresę Anielę. Jed-

nak wdowa nadal żądała utrzymania mocy królewskiej. Konflikt został zakończony w 1752 r., August III wydał ostateczną decyzję co do opieki nad małoletnim bratanikiem i zarządzaniem dóbr. Jan Jakub Zamoyski wraz z Franciszkiem Dzierżanowskim, ówczesnym burgrabim Zamościa oraz Andrzej Trembicki, proboszcz kolegiaty zamojskiej uzyskali pełne prawa do zarządzania latyfundiem.

Klemens przebywał wtedy w Dreźnie w Saksonii, gdzie pobierał nauki, a później w Paryżu. W tym czasie panowała fatalna sytuacja finansowa w ordynacji, mimo starań Jana Jakuba. Okazało się, że dobra, nie dość, że wciąż odczuwały skutki po III wojnie północnej, to jednak urzędnicy oszukiwali finanse dóbr. Mimo pobytu Klemensa za granicą, jego matka wciąż próbowała nakłonić Augusta III do zmiany decyzji, co ostatecznie przyniosło skutek. Król w 1760 r. zgodził się na przejęcie latyfundiem przez młodzieńczego Zamoyskiego. Ponieważ ten przebywał w stolicy Francji, więc specjalnym pismem upoważnił matkę i stryja Andrzeja do odbioru ordynacji. Jeszcze w tym samym roku VIII ordynat przybył do Zamościa i od razu wziął się za naprawę dóbr. Mało kto wie, że ten Zamoyski był twórcą zawodowej

straży leśnej. Wtedy lasy w ordynacji nie podlegały w praktyce dzierżawie, tylko podlegały bezpośrednio zarządowi, więc do 1760 r. w lasach służbę leśną sprawowali leśni. Ci natomiast podlegali pod jurysdykcję administracji kluczy. Jeszcze w tym samym roku Zamoyski wyłączył lasy spod tej jurysdykcji kluczy i utworzył coś na wzór leśnictw. Inaczej mówiąc, leśniczy przejęli obowiązki sprawowania nad lasami. Lasy w okolicach Soli i Ciosmów były największą jednostką leśną w całej ordynacji. Co więcej, ordynat zezwolił mieszkańcom na wyrąb drzewa. Próbował także reaktywować stosunki handlowe z Ormianami. W 1761 r. Klemens przyłączył do swych dóbr Maziły. W 1766 r. gościł w Zamościu słynnego Casanovę. VIII ordynat był dobrym organizatorem i bardzo dobrym gospodarzem, uporządkował w końcu sprawy majątkowe dóbr, wspierał biednych, tworzył zakłady przemysłowe, rozbudował hamernie koło Pardysówki. Ten zakład produkował urządzenia dla przemysłu spożywczego – do młynów, browarów, gorzelni, olejarni i wiele innych gałęzi przemysłowych. Ordynat z funkcji publicznej pełnił jedynie pułkownika wojsk koronnych. Większość życia przebywał w ukochanym Klemensowie. Zmarł 15

maja 1767 r. w Zamościu bezpotomnie. Co ciekawie, jego żona poślubiła... Andrzeja Zamoyskiego i miała z nim aż siedmioro dzieci! Ordynacja zaczęła powoli podnosić się z kolan.

Następcą Klemensa Jerzego został wspomniany już Jan Jakub Zamoyski. IX ordynat urodził się w 1716 r. w Bieżuniu koło Sierpca i był piątym dzieckiem Michała Zdzisława Zamoyskiego i Anny Działyńskiej. Miał bardzo trudne dzieciństwo, bowiem jak miał 3 lata, zmarła mu matka. Był pod opieką ciotki Marianny Dzieduszycką. Właśnie dzięki jej pomocy, Jan Jakub mógł się kształcić w Toruniu, Lwowie, Getyndze. Wbrew powszechnej modzie, gdzie szlachta i magnateria ulegała wpływom Zachodu, Jan Jakub niezwykle cenił polskie tradycje i wartości. W 1735 r. zmarł mu ojciec Michał Zdzisław. W myśl statutu ordynacji, latyfundiem przejął starszy brat Tomasz Antoni. Jan Jakub miał jednak prawo do przejęcia dóbr wolno dziedzicznych. Są to dobra nie włączone do ordynacji. Jednak starszy brat protestował, co rodziły nowe konflikty w tej rodzinie. Jednak bracia doszli do porozumienia.

W 1752 r. zmarł Tomasz Antoni, wobec tego młodszy brat zgodnie z statutem przejął ordynację. Saksończyk,

a zarazem król Polski, August III nie znał praktycznie praw Rzeczypospolitej, co prowadziło do bardzo poważnego konfliktu. Jednak regencja Jana Jakuba trwała aż 8 lat (do 1760 r., kiedy ordynację przejął Klemens Jerzy). Wyszły na jaw m.in. nadużycia finansowe urzędników. Jeśli chodzi o życie rodzinne i karierę, to został posłem do sejmiku w 1745 r., a rok później – starostą lubelskim. Jeszcze w tym samym roku poślubił Ludwikę Poniatowską, która była żoną... Stanisława Augusta Poniatowskiego, przyszłego króla Rzeczypospolitej. Ostatni już monarchia pierwszej Rzeczypospolitej miał głos elekcji właśnie dzięki m.in. szwagra. Co ciekawie, Ci panowie nie utrzymywali stałych kontaktów. W 1765 r. wykupił klucz berestecki. Wróćmy jednak do spraw ordynacji. Jan Jakub zreformował ordynację, reorganizując całkowicie administrację, założył aż 28 nowych folwarków, zakładał nowe wsie. Dla przykładu w 1772 r. było 189 wsi, a w 1802 r. aż 221 wsi. Zagospodarował puste folwarki i rozbudował porty rzeczne w Krzeszowie. Dzięki temu stąd zostały spławione produkty, które zostały zrobione w ordynacji, o czym informują inwentarze. Właśnie za panowania IX ordynata nastąpił gwałtowny skok eksportu

produktów do innych części naszego kraju, głównie do Gdańska i Elbląga. Co ważne, corocznie Zamoyski na rozwój gałęzi przemysłowej wydawał aż 30 tys. złotych polskich. W 1773 r. została założona słynna fabryka porcelany w Zwierzyńcu oraz fabryka mydła, w Turobinie i Krzeszowie powstawały cegielnie, kwitł przemysł alkoholowy – browary i gorzelnie. We wrześniu 1772 r. ordynat utworzył słynny Rząd Ekonomiczny, a raczej Radę Ekonomiczną. Mimo że ten administracyjny twór powstał kilka lat wcześniej, bo w latach 60 XVIII w., to jednak w tym roku przeprowadzono gruntowną reorganizację. Został powołany ekonom generalny, który de facto sprawował najwyższą władzę administracyjną, pomimo faktu, że był w ordynacji drugą osobą najważniejszą po ordynacie.

Rada składała się z czterech komisarzy, którzy co pół roku zmieniali władzę w wyznaczonych terenach. Ci komisarze byli w głównej mierze odpowiedzialni za folwarki, klucze, miasta i zakłady przemysłowe. Musieli także co jakiś czas prowadzić inspekcje w poszczególnych częściach latyfundi. W 1772 r. nastąpił pierwszy rozbiór Rzeczypospolitej, wobec tego ordynacja została przecięta kordonem granicznym. W Polsce zostało 6 kluczy z 4 miastami (Goraj, Janów, Turobin, Kraśnik), natomiast w galicyjskiej części – 6 miast (Zamość, Szczepleszyn, Tomaszów, Krzeszów, Józefów, Tarnogród). Ten sztuczny podział majątku skutecznie utrudniał sprawne funkcjonowanie ordynacji, a także wpływ wscibskiej, austriackiej biurokracji, która wypychała w nie swoje sprawy. Dopiero w 1776 r. wyznaczono ostatecznie granicę między Polską a Austrią, o czym wcześniej już informował znany regionalista Piotr Flor.

Również w „Nowej Gazecie Biłgorajskiej” był artykuł na ten temat mojego autorstwa, tym razem z punktu widzenia źródłoznawstwa XVIII wieku. O perypetiach IX ordynata, a także X ordynata wobec dworu wiedeńskiego opowiem w następnym numerze, bo oj, działo się!

Michał Kańkowski
BTR

Uderzył kobietę w twarz i ukradł jej portfel

W poniedziałek (22 lipca) policja odebrała zgłoszenie od 76-letniej kobiety, która poinformowała, że kiedy wyszła ze sklepu przy ul. Rynek w Tyszowcach, podszedł do niej nieznany jej mężczyzna, uderzył ją i ukradł portfel.

- Do miejsca zamieszkania kobiety pilnie udali się policjanci z Posterunku w Łaszczowie. Mundurowi ustalili rysopis mężczyzny, który dokonał rozbój. Kobieta oświadczyła także, że sprawca szarpał ją za ręce, uderzył ręką w twarz i ukradł portfel, w którym miała około 300 złotych. Na szczęście pokrzywdzona miała tyl-



Po zatrzymaniu, mężczyzna nie przyznawał się do winy, gubił się w tym co mówił

ko zadrapanie na lewym policzku i nie potrzebowała pomocy lekarzy - informuje sierżant sztabowy Aneta Brzykcy z KPP w Tomaszowie Lubelskim.

Policjanci rozpoznali sprawcę,

bo był im znany z poprzednich interwencji.

- 47-latek z powiatu tomaszowskiego początkowo nie przyznawał się do winy, gubił się w tym co mówił. Mężczyzna posiadał przy

sobie pieniądze, ale nie potrafił powiedzieć skąd je ma. Ostatecznie przyznał się do kradzieży portfela. Jak powiedział, pieniądze wyjął ze środka, natomiast portfel schował pomiędzy donicami na tuje przed sklepem - dodaje sierżant sztabowy Aneta Brzykcy.

Mundurowi zatrzymali 47-latkę. Usłyszał już zarzut rozbój i sąd zdecydował o jego tymczasowym aresztowaniu na trzy miesiące. Mężczyźnie za popełnione przestępstwo grozi do 15 lat pozbawienia wolności.

Joanna Niecko

Oszuści wyczyścili portfel 48-latkowi

48-latek z powiatu zamojskiego zawiadomił w czwartek (25 lipca) zamojskich policjantów o dokonanej na jego szkodę oszustwie.

- Wyjaśnił, że w przeszłości inwestował niewielkie kwoty pieniędzy, a dwa dni temu zadzwonił do niego mężczyzna, który przekazał informację, że na koncie inwestycyjnym ma do wypłaty około 60 000 złotych. Mężczyzna zaoferował pomoc w przejściu procedury związanej z wypłatą. Warunkiem było zainstalowanie na urządzeniu aplikacji

Anydesk oraz założenie konta na wskazanym przez mężczyznę portalu - relacjonuje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu.

48-latek spełnił te warunki. Następnie zgodnie z zaleceniem doradcy przez aplikację bankową zalogował się do swój rachunek. Za namową rozmówcy w celu uwiarygodnienia nowego konta przełał tam 2000 złotych, a później za tę kwotę kupił kryptowaluty.

- Czynność miał powtórzyć, jed-

nak zaczął nabierać podejrzeń, co do uczciwości doradcy i nie zdecydował się na dalsze wpłaty. Zablokował swój rachunek i odinstalował aplikację do zdalnej obsługi pulpitu. Następnego dnia doradca znowu zadzwonił i namawiał 48-latkę do ponownego zalogowania się do aplikacji Anydesk i dokończenia operacji finansowej. 48-latek usłyszał też groźby, że jeśli nie wykona zaleceń to zostanie zgłoszony do biura informacji kredytowej jako dłużnik, a jego środki na rachunku zostaną zablokowane. To

spowodowało, że 48-latek ponownie zainstalował aplikację zdalnego pulpitu i odblokował rachunek - dodaje Dorota Krukowska-Bubiło.

Po tym na jego koncie zostało wykonanych szereg transakcji. Do tego zdalnie realizowane były wypłaty środków oraz zaciągane i wypłacane kredyty. Kiedy 48-latek zauważył nieuprawnione transakcje natychmiast zablokował dostęp do rachunku i ponownie odinstalował aplikację. Łącznie stracił ponad 32 tys. zł.

Joanna Niecko

Konar spadł na przejeżdżające auto

W czwartek (25 lipca) na drodze powiatowej w miejscowości Wierzbie w gminie Stary Zamość na samochód spadł konar.

- Prawdopodobnie silniejszy podmuch wiatru odłamał kilkumetrowy konar od przydrożnego drzewa, który uderzył w przejeżdżającego Citroena. Autem podróżowały dwie osoby z Tarnowa, w wieku 52 i 49 lat. Na szczęście nie odnieśli obrażeń, nie potrzebowali pomocy medycznej - informuje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu.

Spadająca gałąź topoli o długości około 8 metrów i średnicy około 25 centymetrów oprócz samochodu uszkodziła także przebiegającą nad drogą linię energetyczną.

- Policjanci wstępnie ustalili, że drzewo, z którego odłamała się



Prawdopodobnie silniejszy podmuch wiatru odłamał kilkumetrowy konar

gałąź nie znajdowało się w pasie drogi, należało natomiast do właściciela działki - dodaje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło.

Na miejscu interweniowali policjanci, strażacy oraz pracownicy pogotowia energetycznego. Na czas działań służb ratunkowych droga była nieprzejezdna.

- Zgodnie z Kodeksem cywilnym drzewa i inne rośliny są integralną częścią gruntu, na którym rosną. Zatem odpowiedzialność za nie spoczywa na właścicielu terenu, który powinien utrzymać je we właściwym stanie. Właściciel gruntu zobowiązany jest między innymi do tego, aby chore drzewo w porę zabezpieczyć w taki sposób, aby nie wyrządziło nikomu szkody - podkreśla aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło.

Joanna Niecko

Nastolatek na widok policjantów wyrzucił marihuanę do kosza

Funkcjonariusze z Zespołu dw. z Przestępczością Narkotykową Wydziału Kryminalnego tomaszowskiej jednostki ustalili, że 15-latek z gminy Tarnawatka posiada przy sobie narkotyki.

- Nieletniego policjanci zauważyli na przystanku autobu-



Nieletniego policjanci zauważyli na przystanku autobusowym

sowym w gminie Tarnawatka. 15-latek przyznał się, że posiada marihuanę, ale w strachu przed policją wyrzucił woreczek z suszem do kosza na śmieci - informuje sierżant sztabowy Aneta Brzykcy z KPP w Tomaszowie Lubelskim. - Przeprowadzone

testy potwierdziły obecność środków odurzających w zabezpieczonym suszu - dodała.

O dalszym losie nieletniego zadecyduje tomaszowski Sąd Rodzinny.

Joanna Niecko

Motocykliści poszarżowali. Obaj skończyli w szpitalu



W Lipsku (gm. Zamość) kierujący jednośladem marki Suzuki na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem i zjechał do przydrożnego rowu uderzając w znak drogowy



Motocyklem typu cross marki X-Motos kierował 14-letni mieszkaniec gminy Zamość. Doznał obrażeń, załoga karetki pogotowia przewiozła go do szpitala

W piątek (26 lipca) na terenie powiatu zamojskiego doszło do dwóch wypadków drogowych z udziałem motocyklistów.

- Pierwszy z nich miał miejsce w Niedzieliskach, w gminie Szczepietnica, tuż przed godz. 12:00. Jak wstępnie ustalili policjanci motocyklista jechał od strony miejscowości Brody. Na łuku drogi w prawo w wyniku prawdopodobnie zbyt dużej prędkości stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na lewe pobocze, następnie do przydrożnego rowu, gdzie uderzył w betonowy przepust. Po tym motocykl odbił się od przepustu, „przekoziółkował” i spadł na trawiasty teren przed posesją - opisuje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu.

Motocyklem typu cross marki X-Motos kierował 14-letni mieszkaniec gminy Zamość. Doznał obrażeń, załoga karetki pogotowia przewiozła go do szpitala.

Był trzeźwy. Policjanci ustalili, że 14-latek nie posiadał uprawnień

do kierowania tego typu pojazdami. Natomiast motocykl, którym jechał nie był dopuszczony do ruchu i nie miał obowiązkowego ubezpieczenia.

- Niespełna pół godziny później, około godziny 12:30 otrzymaliśmy zgłoszenie o kolejnym wypadku motocyklisty. Policjanci zamojskiego ruchu drogowego wstępnie ustalili, że w Lipsku, w gminie Zamość kierujący jednośladem marki Suzuki również na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem i zjechał do przydrożnego rowu uderzając w znak drogowy. Suzuki kierował 33-letni mieszkaniec gminy Adamów. Upadając doznał obrażeń, został przetransportowany do szpitala - informuje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło.

Mężczyzna jechał od strony Zamościa w kierunku Krasnobrodu, podróżował sam, był trzeźwy. Przyczyną wypadku była prawdopodobnie nadmierna prędkość.

Joanna Niecko

19-latek jechał zdecydowanie za szybko. Dostał mandat i stracił prawko

W czwartek (25 lipca) uwagę policjantów zwrócił kierujący fordem. W Pniówku, gdzie dozwolona prędkość to 50 km/h, jechał zdecydowanie szybciej niż zezwalają na to przepisy.

- Wykonany przez policjantów pomiar wskazał, że siedzący za kierownicą forda mężczyzna jechał z prędkością 110 km/h. Za złamanie

przepisów ruchu drogowego kierowca osobówki, 19-latek z gminy Zamość, otrzymał mandat karny w wysokości 1500 złotych i 13 punktów - informuje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu.

Na najbliższe trzy miesiące stracił również uprawnienia do kierowania pojazdami.

Joanna Niecko

GABINET OKULISTYCZNY

Izabela Zawolik-Wołoszczak



NOWA LOKALIZACJA
budynek starego pogotowia przy 3 maja

Rejestracja:

Pn. wt. śr. w godz. 12.00 – 17.00
Czw. pt. w godz. 8.00 – 12.00

ul. dra Jana Kowalskiego 6/C, Biłgoraj
tel. 572 480 201

Wielki huk i myśliwce nad Ziemią Biłgorajską. Co się dzieje?

Polska armia informuje, ostrzega i uprzedza mieszkańców wszystkich województw. Rozpoczęła się kolejna edycja polsko-amerykańskich ćwiczeń Aviation Detachment Rotation. To oznacza, że może być głośno, ale nie ma żadnych powodów do paniki.

Jak poinformował MON i Wojsko Polskie, ćwiczenie rozpoczęło się w czwartek. Polscy i amerykańscy lotnicy wspólnie wykonują operacje powietrzne na terenie całego kraju z wykorzystaniem wielozadaniowych samolotów F-16.

Podkreślono, że ćwiczenie jest nakierowane na budowanie interoperacyjności, lepszą współpracę z amerykańskimi siłami powietrznymi oraz wspólny trening.



Ćwiczenia Aviation Detachment Rotation potrwać do 7 sierpnia

- Operacje z wysuniętych lokalizacji, takich jak baza lotnicza w Łasku, pozwalają lotnikom z jednostek powietrznych Gwardii Narodowej w Oklahomie uczestniczyć, szkolić się i działać u boku swoich polskich odpowiedników. Operacje takie jak ta zapewniają istotne możliwości zintegrowanego szkolenia całości sił i podkreślają niezachwiane relacje USA z sojusznikami i partnerami w całej Europie – czytamy w komunikacie.

Polsko-amerykańskie ćwiczenia Aviation Detachment Rotation odbywają się w Polsce cyklicznie na mocy podpisanego w 2011 roku przez Polskę i USA memorandum o współpracy. Ćwiczenia potrwać do 7 sierpnia.

Tomasz Zalewa

Kuchenka postawiła strażaków na nogi

Pracowita sobotnia noc biłgorajskich strażaków i mnóstwo dymu w szpitalu w Biłgoraju. Tego prawdziwego dymu pochodzącego od ognia. - Dostaliśmy zgłoszenie o zadymieniu na oddziale pedia-

trycznym. Na miejscu interweniowały trzy jednostki JRG Biłgoraj - informują biłgorajscy strażacy. - Na miejscu okazało się, że zapaliła się kuchenka, w której podgrzewane jest jedzenie. Prawdopodobnie

niewłaściwy pojemnik został wstawiony do środka. Nie było potrzeby ewakuacji pacjentów. Sytuację szybko udało się nam opanować - przekazuje PSP Biłgoraj.

Tomasz Zalewa

R E K L A M A

Poradnia Chirurgii Naczyniowej

Badania USG Doppler tętnic i żył

Specjalista Chirurgii Naczyniowej

lek. med. Michał Małysz

drugi i czwarty piątek miesiąca od godz. 15:30

Biłgoraj ul. Kościuszki 77 • Tel. 84 686 71 77

DIAGNOSTYKA
laboratoria medyczne
...więcej niż wynik

**BADANIA
LABORATORYJNE**
...blisko Ciebie

- Najszersza oferta badań podstawowych i specjalistycznych /atrakcyjne ceny/
- Punkt Pobrań przyjazny dzieciom
- Badania również bez skierowania
- Wyniki przez Internet

Laboratorium i Punkt Pobrań Biłgoraj, ul. Partyzantów 3A
tel. 84 686 63 63, czynne: pon.-pt. godz. 8:00 - 16:00
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 8:00 - 11:00
Badania CITO pon.-pt. do 14:00
Wydawanie wyników: pon.-pt. 15:00-16:00

Punkt Pobrań Biłgoraj, ul. Poprzeczna 3A, czynny pon.-pt. godz. 7:30-10:30

Punkt Pobrań Tarnogród, ul. Rynek 3
tel. 84 689 83 38, czynny pon.-pt. w godz. 7:30-15:15
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 7:30-11:00
Wydawanie wyników w dni pobrania materiału w godz. 14:45-15:15

www.diagnostyka.pl

**CENTRUM
LUXMED
MEDYCZNE**

ul. Kościuszki 50
ul. Kościuszki 18
ul. Pojaska 3

tel. 84 686 95 33
luxmedlublin.pl

- Onkolog
- Psycholog
- Psychiatra
- Ginekolog
- Mammografia
- Chirurg naczyniowy
- Dermatolog
- Diabetolog
- Endokrynolog
- Hematolog
- Kardiolog
- Laryngolog
- Logopeda
- Neurolog
- Okulista
- Ortopeda
- Urolog
- Badania laboratoryjne
- Medycyna pracy
- Badania USG,
- RTG, holter
- EKG



lek. med. Tomasz Ziółkowski
Specjalista Urolog

Przyjmuje:

w czwartki
w godz. 16⁰⁰ - 18⁰⁰

oraz pierwsza i trzecia sobota miesiąca
w godz. 9⁰⁰ - 14⁰⁰

Informacja i możliwość rejestracji telefonicznej
lub osobiście w godzinach przyjęć
tel. (84) 686 56 88 | ul. Poprzeczna 3a
(budynek Konsylium za Urzędem Skarbowym)

Wielkie hity na scenie w Goraju. ExMaanam dziękuje widzom



ExMaanam na koncercie w Zastawiu

Wielkie hity tym razem na żywo i w Goraju. Tak było na wieczornym koncercie grupy ExMaanam na stadionie w Zastawiu.

- Dokładnie w szóstą rocznicę odejścia Kory zagraliśmy wyjątkowy koncert w gmina Goraj. Dzięki, że byliście - przekazują i dziękują muzycy. Mimo niepewnej pogody publiczność, jak widać, nie zawiodła.

Tomasz Zalewa

STRONĘ REDAGUJE:

Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007Gmina
GorajGmina
FrampolGmina
Turobin

Najważniejsi ludzie przyjechali do Turobina. Cały kwiat powiatu

Najważniejsi ludzie na Lubelszczyźnie odwiedzili Ziemię Biłgorajską. W Turobinie odbył się I konwent Samorządowców Powiatu Biłgorajskiego, zorganizowany przez marszałka Jarosława Stawiarskiego przy współudziale burmistrza Turobina Andrzeja Koziny. Przyjechał cały kwiat i chluba naszego powiatu.

Konwent w Turobinie otworzył sam marszałek województwa lubelskiego Jarosław Stawiarski. Co ważne, to pierwszy taki konwent, który początkuje podobnie spotkania na całej Lubelszczyźnie.

A o czym na spotkaniu? Dyrektor Departamentu Zarządzania Programami Regio-



Frekwencja zdecydowanie dopisała. Sala w Gminnej Bibliotece Publicznej w Turobinie dosłownie pękała w szwach

nalnymi Anna Brzyska przedstawiła możliwości wsparcia samorządów wynikające z Programu Fundusze Europejskie dla Lubelskiego na lata 2021-2027 oraz aktualny harmono-

gram naborów:

- Programy realizowane przez Urząd Marszałkowski to niezwykle ważne wsparcie dla samorządów, w tym miasta i Gminy Turobin. Dzięki tym

środkom możemy rozwijać nasz teren i cały region - mówi Nowej Gazecie Biłgorajskiej, burmistrz Andrzej Kozina.

Tomasz Zalewa



Spotkanie w Turobinie to pierwsze z cyklu organizowanych w powiatach na Lubelszczyźnie i dotyczących funduszy europejskich



W Turobinie m.in. burmistrz Biłgoraja Wojciech Gleń, wójt Obszy Andrzej Placek i Księżpola, Jarosław Piskorski

Darmowe lekcje przez cały rok



W każdą środę darmowe lekcje tańca w Zespole Szkół w Turobinie

Turobin zaprasza najmłodszych mieszkańców gminy na darmowe lekcje tańca. Zajęcia odbywają się w każdą środę i to przez cały rok. Wszystko w sali tanecznej miejscowego Zespołu Szkół. A ta wakacyjne zajęcia? Na razie program warsztatów jest rozpisany do 2 sierpnia, za chwilę plany na drugi miesiąc wakacji.

Zainteresowanie jest naprawdę duże, bo umówmy się, choć Turobin został miastem, to nagłego wysypu propozycji dla młodych ludzi, nagle nie

ma. A do tego jeszcze w dzisiejszych czasach zajęcia absolutnie bezpłatne?

Te wakacyjne zajęcia są organizowane w turobińskiej bibliotece. W ostatnią środę dzieci wykonywały własne magnesy na lodówkę, a potem grały w gry logiczne i zręcznościowe:

- Na razie mamy rozpisany wakacyjny program do 2 sierpnia. Codziennie, od poniedziałku do piątku, odbywają się różnego rodzaju zajęcia dla dzieci. To warsztaty: rękodzielnicze, kulinarne, muzyczne czy teatralne. I każdego dnia w godzinach 10 - 12 - mówi burmistrz gminy Turobin, Andrzej Kozina.

Tomasz Zalewa

We Frampolu już pachnie. Także nowością

Zakończyła się modernizacja oczyszczalni ścieków we Frampolu. Zakres przebudowy był tak duży, że roboty budowlane trwały od grudnia 2022 roku. Zostały podzielone na cztery etapy. Ten ostatni właśnie dobiegł końca.

- Inwestycja spowodowała znaczący progres w gospodarce komunalnej gminy. Przebudowa polegała na zmianie trybu pracy oczyszczalni na przepływową, pozwoliło to na dostosowanie jakości ścieków oczyszczonych do norm wynikających z dyrektyw unijnych oraz przepisów krajowych - tłumaczą frampolscy urzędnicy.

Najistotniejsze prace wykonane w ramach inwestycji to: wymiana pompowni ścieków surowych, przebudowa reaktora biologicznego SBR (w tym zabudowa obiektów), punktu zlewnego ścieków, zbiornika stabilizacji osadu, prasy,



Urzędnicy z Frampola mogą odetchnąć, bo podzielona na cztery etapy modernizacja miejscowej oczyszczalni trwała od 2022 roku

układu dozowania polielektrolitu, sterowania i monitoringu.

Dobudowano także budynek nad zbiornikiem uśredniającym wraz z przykryciem reaktorów i pomieszczeniem mechanicznego oczyszczania znajdującego się na płycie zbiornika, zbiornik osadu nadmiernego, zbiornik ścieków

dowożonych oraz wykonano roboty budowlane związane z zagospodarowaniem terenu, w tym oświetlenie terenu oraz niezbędne sieci wodno-kanalizacyjne.

Zmodernizowana oczyszczalnia pracuje przy zastosowaniu reaktorów biologicznych przepływowych ze strefami denitryfikacji,

nitryfikacji i separatora kieszeniowego wzdłużnego. Wybudowano dwa reaktory biologiczne o przepustowości 150 m3/d każdy, a średnia dobowo ilość ścieków oczyszczanych wynosi 300 m3/d.

Po przebudowie oczyszczalnia odbiera ścieki komunalne z gminy Frampol, doprowadzane kolekto-



Koszt zakończonej właśnie inwestycji we Frampolu to ponad 10 milionów złotych

rem kanalizacyjnym z Frampola, Sokołówki, Rzeczyc, Korytkowa Małego i Kolonii Sokołówka oraz dowożone taborem asenizacyjnym z okolicznych miejscowości z terenu gminy. Całkowita długość sieci kanalizacyjnej sanitarnej wynosi ogółem około 24 km. Do oczyszczalni kierowane są również ścieki technologiczne z myjni samocho-

dowych.

Koszt inwestycji to 10.038.393,32 zł brutto. Gmina Frampola pozyskała na to zadanie dofinansowanie z Rządowego Funduszu Polski Ład w kwocie 7 125 000 zł, czyli ponad 70 proc. wartości inwestycji.

Tomasz Zalewa

BIL

Gmina
ŁukowaGmina
ObszaGmina
Tarnogród

STRONĘ REDAGUJE:

Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007

W Tarnogrodzie szkółka nawet w wakacje

Wakacje wakacjami, ale w Tarnogrodzie i tak jest szkoła. Przepraszamy, dokładnie Szkółka Letnia. Osiem dni trwały zajęcia pobudzające wyobraźnię i kreatywność. Każde z nich różniły się od wcześniejszych, codziennie na młodych artystów z Tarnogrodu i okolic czekały nowe wyzwania.

Mali i starsi artyści z ogromnym zaangażowaniem uczestniczyli w warsztatach plastycznych prowadzonych przez Jovanę i Wojtkę Tomaszewskich. Wojciech i Jovanka Kołyszki mają mnóstwo pomysłów i niesablonowych propozycji do pracy na warsztatach. Artyści pod okiem fachowców eksperymentowali z różnymi technikami i środkami wyrazu.

- Państwo Kołyszki - prowadzący warsztaty w Tarnogrodzie od lat - podsuwają uczestnikom tematy, sugerują czasem rozwiązania, ale zasadę mają taką, że o ostatecznym kształcie dzieła decyduje autor/autorka i dzięki temu możemy podziwiać prace, które nigdy nie powstałyby, gdyby prowadzący mieli pełną kontrolę nad tym, co się dzieje. Efekty bywają absolutnie zaskakujące, to dzieła wspaniałe i nietuzinkowe - tłumaczy organizatorzy Szkółki Letniej.

Podczas tegorocznych warsztatów, w których brało udział około 40 dzieci, w Tarnogrodzie „narodziły się”: wesołe leniwe,



To było osiem pracowitych dni dla najmłodszych mieszkańców Tarnogrodu

elfy, węże i ptaki, które połknęły świat. Powstawały prace wielkiego formatu i stwórkę do zadań specjalnych z gliny, kwiaty marzeń, obrazy z recyklingu, instalacje przestrzenne „ptaki-cudaki” oraz kartki pocztowe z pozdrowieniami z Tarnogrodu.

Oprócz dzieł malarskich powstał też wiersz. Ula - jedna z uczestniczek - postanowiła w taki sposób pożegnać się z prowadzącymi:

*W Tarnogrodzie, w jednej szkole,
Słychać krzyki i swawole.
Kilka dzieci coś maluje,
A pan Wojtek plan już snuje.
A plan taki i owaki:
„Malujemy same ptaki”.
Lecz dziś się coś kończy
i nie są to wakacje.*



Uczestników Szkółki Letniej w Tarnogrodzie odwiedzał m.in. burmistrz Paweł Dec

*To szkółka, o której
w wierszu tym,
wszystkie słowa to mój rym.
Organizatorami Szkółki Letniej
w Tarnogrodzie były: Tarnogrodzki
Ośrodek Kultury i Towarzystwo*

Kultury Teatralnej Ziemi Lubelskiej. Wsparcie finansowe: Burmistrz Tarnogrodu i Powiat Biłgorajski. Wsparcia rzeczowego udzieliła firma Model Opakowania z Biłgoraja.

Tomasz Zalewa

Kto sfinansuje koncert Eleni?

Piosenkarki Eleni specjalnie przedstawiać nie trzeba. Zwłaszcza starszym mieszkańcom. Jest wielka szansa, że popularna w latach 80. wokalistka greckiego pochodzenia wystąpi w gminie Łukowa. Jest taki pomysł, są ruchy w tym kierunku, tylko trzeba znaleźć - drobnostka - finansowanie.

Dożynki w gminie Łukowa zostały zaplanowane na 18 sierpnia (niedziela). Tegoroczne gminne święto ma się odbyć w Chmielku. To nie lada wydarzenie dla każdej wioski i każdy poluje na jakieś znane nazwisko, które będzie robić za gwiazdę wieczoru na wieczornych koncertach i przyciągnie tu ludzi. A przy okazji im bardziej znane nazwisko, tym lepiej, bo można przyćmić dożynki w sąsiednich gminach.

W Łukowej gwiazdę już wytypowali. To Eleni, która w 1980 roku nagrała swoją pierwszą solową płytę „Ty jak niebo, ja - jak obłok”, która okazała się wielkim sukcesem i w 1982 roku doczekała się swojej angielskiej wersji pt. „Lovers”. W sumie wydała ponad 20 płyt w milionowych nakładach, zdobywając aż osiem „Złotych Płyt” oraz dwie „Płatynowe Płyty”. Krótko mówiąc, gwiazda tamtej epoki jak nic. Ci, którzy wtedy dorastali na tej muzyce, pewnie z sentymentu przyszliby zerknąć i teraz:

- Mile widziani sponsorzy, do współfinansowania koncertu Eleni - zwraca delikatnie uwagę Gminny Ośrodek w Łukowej. Czasu nie zostało za dużo, bo w okresie wakacji, czyli tych największych dożynkowych zniwach koncertowych dla artystów, nawet nieco niszowa dziś Eleni ma w czym przebierać.

Tomasz Zalewa

Brawo dziewczyny z Zamchu!



Panie z KGW Zamch gotują wyjątkowo smacznie. Dowód trzymają w rękach

Takich wiadomości oby jak najwięcej. W Moszczanicy i Woli Obszańkiej odbyły się XXXVII Spotkania z Kulturą. Dla gospodyń wiejskich jednym z najważniejszych punktów był konkurs kulinarny. Gotować, piec i smażyć próbuje wielu, ale okazuje

się, że najlepiej robią to nasze dziewczyny z Koła Gospodyń Wiejskich w Zamchu. Zazdrościmy mężom, partnerom i rodzinom. Przy okazji nasze panie zasłużyły zgarnęły 500 złotych.

Tomasz Zalewa

W Obszy się nie poddali. Dalej dmuchają

Takie obrazki to już naprawdę rzadkość w powiecie biłgorajskim, bo tylko nieliczne gminy mogą się pochwalić, że nadal mają orkiestrę dętą. W większości ludziom się nie chciało, nie było czasu i po orkiestrach nie ma śladu. Ale oto Obsza. A tu miejscowa orkiestra dęta wzięła udział w III Kresowym Festiwalu Orkiestr Dętych w Tarnogrodzie.

Orkiestra powstała w 2006 roku, przy Gminnym Ośrodku Kultury i Oświaty:

- Udało się znaleźć grupę młodych ludzi, chętnych do nauki gry na instrumentach dętych. Udało się znaleźć fun-

dusze na instrumenty i akcesoria. A przede wszystkim udało się znaleźć człowieka, który swoją charyzmą, poświęceniem i zaangażowaniem zaszczepił w dzieciach i młodzieży pasję do muzyki i po prostu ich jej nauczył. Mowa tu o Wojciechu Baszkiewicz, który w początkach istnienia Orkiestry Dętej z Obszy prowadził lekcje gry na instrumentach, a gdy jego podopieczni osiągnęli odpowiedni poziom warsztatowy, został ich kapelmistrzem i prowadził podczas występów na szczeblu lokalnym, ogólnopolskim oraz poza granicami naszego kraju - wspominają założyciele orkiestry z Obszy.

I powoli zaczęło się rozkręcać. Orkiestrę można było usłyszeć w wielu miejscach w Polsce,



Orkiestra z Obszy na III Kresowym Festiwalu Orkiestr Dętych w Tarnogrodzie

ale także na Słowacji i Ukrainie. W jej repertuarze można usłyszeć, począwszy od pieśni kościelnych, patriotycznych, marszów, utworów estradowych, popularnych melodii po dzieła takich mistrzów jak Wolfgang Amadeusz Mozart, czy Fryderyk

Chopin.

W styczniu 2017 pracę z orkiestrą zakończył Wojciech Baszkiewicz, a jego miejsce zajął Michał Giza.

Tomasz Zalewa

Gmina
AleksandrówGmina
JózefówGmina
Terespol

Józefów odkrywa karty. Jada gwiazdy

Umówmy się, każdy większy koncert w powiecie biłgorajskim to jednak wielkie wydarzenie, bo jest ich tyle co kot napłakał. A co dopiero kiedy przyjadą „gwiazdy”. Józefów właśnie odkrył karty. Na organizowanym tu za kilka dni festiwalu wystąpi m.in. Wojciech Cugowski, ale też kilka grup dobijających się na nasz rynek muzyczny.

To będzie 31. Festiwal Kultury Ekologicznej zaplanowany na 10-11 sierpnia i to jest ostatni moment dla wszelkich muzycznych pasjonatów, amatorów i wykonawców, żeby się zgłosić do konkursu. Termin przyjmowania zgłoszeń w konkursie wokalnym upływa 1 sierpnia. Mogą w nim wystąpić zespoły i soliści w wieku co najmniej 15 lat, amatorzy i profesjonalści, rozpoczynający karierę artystyczną. Zespoły będą mieć na swój występ 30 minut, a soliści o 10 minut mniej. Zgłoszenia wraz z utworami przeznaczonymi do konkursowej prezentacji oceni komisja artystyczna, która ogłosi listę wykonawców zakwalifikowanych do festiwalu 2 sierpnia.

Przesłuchania uczestników konkursu wokalnego są planowane 10 sierpnia, a dzień później odbędzie się koncert laureatów. Oprócz nagród finansowych, jury może przyznać nominację do Studenckiego Festiwalu Piosenki w Krakowie.

Na ujawnionej właśnie liście gwiazd tegorocznego EKOfestiwalu są: The Suits, Wojtek Cugowski z zespołem, InoRos, Zespół Anio-



Wojciech Cugowski - muzyk, gitarzysta i wokalista. Przez ponad 20 lat występował na scenie z bratem Piotrem w zespole Bracia. Razem z ojcem - Krzysztofem Cugowskim - w latach 2014-2018 współtworzyli rodzinny projekt Cugowsky. W 2019 roku zaczął karierę solową

ły, Piotr Szymański z zespołem ONI, Gordii Starukh, Rokker i Kapeła Rzemyski z Józefowa.

Wśród wydarzeń towarzyszących festiwalowi będzie rajd rowerowy, prezentacja dorobku twórców ludowych, degustacja produktów regionalnych, wystawa rękodzieła Środowiskowego Domu Samopomocy, Warsztatów Terapii Zajęciowej i stowarzyszeń z gminy Józefów, a także lunapark oraz stoiska promocyjne Rostoczańskiego Parku Narodowego i Nadleśnictwa Józefów.

Szczegółowe informacje na temat festiwalu, którego partnerem jest Województwo Lubelskie Lubelskie Smakuj Życie, są dostępne na stronie: jozefowmok.pl, telefonicznie pod numerem: 84 687 81 22 albo mailowo pod adresem: mok@jozefowmok.pl.

Tomasz Zalewa



Festiwal Kultury Ekologicznej - 10 i 11 sierpnia w Józefowie



Anioły - warszawski projekt muzyczny o zabarwieniu pop-rockowym założony na początku 2024 roku



InoRos - zespół muzyczny założony w 2006. Tworzy muzykę rozrywkową zainspirowaną folklorem podhalańskim, ale także muzyką folkową z całego pasma Karpat



The Suits - warszawska grupa, która powstała w połowie 2014 roku. To mocne gitarowe brzmienie i... garnitury na scenie

Tu podają dłoń niepełnosprawnym

Osoby z niepełnosprawnościami z Józefowa i okolic będą mogły wziąć udział w przeglądzie piosenki turystycznej i zajęciach z hipoterapii. Ich opiekunowie mogą zdobyć nową wiedzę i umiejętności potrzebne do sprawowania opieki. By skorzystać z tych propozycji wystarczy zgłosić się do Stowarzyszenia na Rzecz Pomocy Rodzinie Podaj Dłoń z Józefowa, które we współpracy z miejscowymi Warsztatami Terapii Zajęciowej będzie realizować dwa nowe projekty.

Pierwsze spotkania są planowane na sierpień, a rekrutacja chętnych kończy się 31 lipca.



Osoby z niepełnosprawnościami z Józefowa i okolic czeka przegląd piosenki turystycznej oraz zajęcia z hipoterapii

Osoby niepełnosprawne autorzy projektu zachęcają do udziału w przeglądzie piosenki turystycznej „Józefowska nutka”. Przesłuchania są planowane nad zalewem w Józefowie, a oprócz nich organizatorzy oferują naukę gry na instrumentach perkusyjnych

i wspólne śpiewanie przy ognisku. W ramach tego samego projektu w Stajni u Rudej w Budziszynie odbędzie się spotkanie pod hasłem „Hipoterapia łączy”. W programie są m.in.: nauka jazdy konnej, konkursy karaoke i rękodzieła, warsztaty taneczne

i konkurs wypieku ciast.

Inną propozycję stowarzyszenie Podaj Dłoń ma dla członków rodzin, opiekunów, wolontariuszy oraz kadry pracującej na rzecz osób niepełnosprawnych, którzy mogą wziąć udział w projekcie „Pokonujemy Ograniczenia II”. Ta propozycja obejmuje indywidualne porady psychologiczne, warsztaty pod hasłem „Tajemnice zaklęte w glinie” oraz prelekcje, które mają podnieść poziom opieki nad osobami niepełnosprawnymi i pomóc im w przystosowaniu do samodzielnego życia.

Rekrutacja chętnych odbywa się telefonicznie lub mailowo. Osoby, które są zainteresowane udziałem w wymienionych projektach, mogą się zapisywać pod numerem: 600 283 518 lub pod adresem: wtzjozefow@wp.pl.

Tomasz Zalewa

Po wakacjach będzie lepiej smakowało?

Jeszcze przed rozpoczęciem roku szkolnego gmina Józefów wyremontuje kuchnię w miejscowej szkole podstawowej. Prace zostały już potwierdzone i mają być wykonane do 23 sierpnia. To oznacza, że uczniowie, którzy wrócą do szkoły po wakacjach, zjedzą już w nowym anturazie i pewnie będzie smakowało znacznie lepiej.

Samorząd Józefowa rozstrzygnął właśnie przetarg na wykonanie robót, w którym otrzymał oferty trzech wykonawców. Najkorzystniejszą propozycję złożyła firma z Za-

mościa i to ona zrealizuje inwestycję.

W stołowce w SP Józefów trzeba m.in.: wykonać w kuchni nową instalację wodno-kanalizacyjną, położyć nową terakotę i glazurę, wykonać tynki i pomalować ściany oraz wymienić kilka drzwi.

W planach jest jeszcze zakup sześciu stołów z krzesłami do szkolnej stołówki.

Większość pieniędzy na remont kuchni i zakup mebli do stołówki gmina pozyskała od wojewody lubelskiego. Resztę dołoży z własnego budżetu.

Tomasz Zalewa
BIL

STRONĘ REDAGUJE:

Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007Gmina
BiszczaGmina
KsiężpolGmina
Potok GórnyGmina
Potok
Górny

Księżpol zrobił mieszkańcom niespodziankę

Są dwa nowe place zabaw w gminie Księżpol. Jeden na terenie Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Księżpolu, drugi na terenie Szkoły Podstawowej im. Zofii Krawieckiej w Majdanie Starym. Budowa została dofinansowana ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Całkowity koszt to ponad 650 tys. zł, z czego dofinansowanie to blisko 520 tys. zł.

W ramach zadania zostały wybudowane dwa nowe, integracyjne i ogólnodostępne place zabaw.

Plac zabaw przy Szkole Podstawowej im. Zofii Krawieckiej w Majdanie Starym składa się z dwóch stref: relaksacyjnej i sportowej. W strefie relaksacyjnej zamontowano huśtawki, zestaw zabawowo-wspinaczkowy i półkule Safeplay. Natomiast w strefie sportowej zamontowano linarium sprawnościowo-wspinaczkowe, trampoliny ziemne i tablice edukacyjne. Zamontowane zostały również ławki, stoły, stojaki na rowery i kosze na odpady.

Natomiast plac zabaw przy Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Księżpolu został wyposażony w huśtawki, zestaw zabawowo-sprawnościowy, zestaw



Tuż przy Szkole Podstawowej w Księżpolu pojawiły się trampoliny ziemne i specjalne kule

zabawowy głuchy telefon, trampoliny ziemne, karuzelę integracyjną, tablice sensoryczne i kule FLEXI-STEP. Na placu zabaw zastosowano bezpieczną nawierzchnię poliuretanową.

Plac zabaw z właściwie dobranym i certyfikowanym wyposażeniem oraz układem przestrzennym zapewniającym dostępność, umożliwią najmłodszym mieszkańcom Gminy Księżpol aktywne, bezpieczne oraz wspólne spędzanie czasu wolnego na świeżym powietrzu - przekazuje Urząd Gminy.

Tomasz Zalewa



Plac zabaw przy Szkole Podstawowej im. Zofii Krawieckiej w Majdanie Starym składa się z dwóch stref: relaksacyjnej i sportowej

Gospodynie z Potoka usłyszały: spływajcie!



KGW Potok Górny na spływie flisackim w Ulanowie

Na zdjęciu tylko część Koła Gospodyń Wiejskich z Potoka Górnego. Tym razem panie z dodatkowym balastem (dzieci, mężowie) ruszyły na wyjazd integracyjny. Nasze KGW wybrało się na spływ flisacki do Ulanowa. Obyło się bez strat w ludziach i sprzęcie i można tylko pogratulować chęci i pomysłu. Zawsze to coś innego.

Tomasz Zalewa



Za darmo powiedzą: good morning

W Biszczy rozpoczyna się rekrutacja do projektu o szumnie brzmiącej nazwie: Angielski szansą na przyszłość w gminie Biszcza. To propozycja dla uczniów, ale też nauczycieli języka angielskiego z dwóch miejscowych szkół.

Główny cel to wsparcie efektywności nauczania języka angielskiego w gminie, poprzez organizację dodatkowych zajęć i doskonalenie kadry:

- Projekt jest skierowany do nauczycieli języka angielskiego oraz grup uczniów klas I- VIII, która zgodnie z regulaminem konkursu kwalifikuje się do otrzymania wsparcia tj. Szkół

Podstawowych z terenu gminy Biszcza, w których wyniki egzaminu ósmoklasisty z języka angielskiego są niższe niż średnia wojewódzka, a dokładnie: Szkoła Podstawowa w Goździe Lipińskim oraz Szkoła Podstawowa w Biszczy - informuje gmina.

Rekrutacja rozpoczęła się 25 lipca. Udział w zajęciach jest bezpłatny, a przystąpić mogą wyłącznie uczniowie dwóch wymienionych szkół i zatrudnieni tu nauczyciele. Regulamin rekrutacji jest dostępny na stronie internetowej gminy: www.biszcza.pl, lub osobiście w Urzędzie Gminy, w pokoju nr 11.

Tomasz Zalewa

Wystawcy pilnie poszukiwani

Wójt Gminy Księżpol
Parafia p.w. św. Apostołów Piotra i Pawła w Majdanie Starym
Gminny Ośrodek Kultury w Księżpolu
zaprasza na

DOŻYŃKI GMINY KSIĘŻPOL

18 SIERPNIA 2024
o godz. 12.00 w świetlicy wiejskiej w Zarożach

PROGRAM UROCZYSTOŚCI DOŻYŃKOWYCH:

- 14.30 - korowód grup wieńcowych: powitanie gości
- wystąpienie Wójty Gminy Księżpol
- 15.00 - Msza św. dziękczynna w intencji rolników
- obrzęd dzielenia się chlebem
- przemówienia okolicznościowe
- koncert zespołów artystycznych Gminy Księżpol
- 19.00 - koncert zespołu SKYNOVA
- 20.00 - rozstrzygnięcie konkursu na pieroga biłgorajskiego
- 21.00 - zabawa taneczna

Serdecznie zapraszamy!

„Nowa Gazeta Biłgorajska” jest patronem medialnym Dożynek Gminy Księżpol

„Nowa Gazeta Biłgorajska” jest patronem medialnym Dożynek Gminy Księżpol

Na 18 sierpnia (niedziela) zostały zaplanowane dożynki gminy Księżpol. Problem w tym, że trzeba znaleźć wystawców, którzy zechcą wystawić swoje stoiska i prezentować się na imprezie. Gmina poszukuje chętnych.

To będzie wydarzenie, które skupi delegację 17 sołectw gminy Księżpol. Na scenie zaprezentują się zespoły artystyczne z terenu, a gwiazdą wieczoru będzie zespół SKYNOVA:

- Z całą pewnością, będzie to największe wydarzenie kulturalne w roku, które skupi rzesze mieszkańców i gości - wyraża nadzieję Urząd Gminy Księżpol.

I zaprasza wystawców z branży rolnej: firmy, instytucje rolnicze oraz

nowozowe, podmioty świadczące doradztwo rolnicze, firmy produkujące środki dla rolnictwa, firmy hodowlane, podmioty produkujące oraz sprzedające maszyny rolnicze oraz producentów żywności do zaprezentowania się podczas Dożynek Gminy Księżpol. Zapraszamy także wystawców z innych branż do skorzystania z możliwości promocji - przekazują organizatorzy.

Zgłoszenia można dokonywać mailowo: gok@ksiezpol.pl lub telefonicznie (84) 687 74 19 wew. 28. Organizatorami dożynek są: wójt gminy Księżpol i Gminny Ośrodek Kultury w Księżpolu.

Tomasz Zalewa

Rewolucja w Ładzie Biłgoraj. Przychodzi aż dziewięciu nowych

Czwartoligowa Łada 1945 Biłgoraj coraz bliżej zamknięcia składu na nowy sezon. Składu mocno odmienionego w porównaniu do dotychczasowego. - Testujemy sześciu zawodników i prawdopodobnie wszyscy zostaną w Ładzie Biłgoraj. Zostają ostatnie uzgodnienia między klubami - mówi Nowej Gazecie Biłgorajskiej trener Marcin Zajac. Aż ośmiu piłkarzy odchodzi z Łady, aż dziewięciu przychodzi. Chyba jedna rewolucja?

W rozegranym w weekend meczu kontrolnym Łada rozgromiła swojego ligowego rywala Gryf Gmina Zamość 7:0. Oba zespoły zagrały nietypowo po cztery odsłony po 30 minut, żeby jak najwięcej piłkarzy mogło się zaprezentować. Bramki dla Łady zdobyli: Białek (x2), Goncharevich (k), Dorosz, Kołodziej, zawodnik testowany, bramka samobójcza.

Łada Biłgoraj cały czas testuje i obserwuje sześciu nowych piłkarzy.

- Najprawdopodobniej cała szóstka zostaje u nas i zagra w nowym sezonie w barwach Łady. Wstępnie jesteśmy dogadani z każdym z nich, zostają ostatnie formalności, dlatego z nazwiskami się wstrzymam. Ale mogą już czuć się piłkarzami Łady. To środkowy pomocnik, bądź środkowy obrońca, bo to jest uniwersalny zawodnik, drugi



Trener Marcin Zajac ma kogo obserwować. Trzech nowych piłkarzy już potwierdzonych, sześciu kolejnych jedną nogą jest już w Ładzie

to środkowy pomocnik, trzeci to boczny obrońca, czwarty to bramkarz, piątą to nowy skrzydłowy i ostatnie wzmocnienie to boczny obrońca. W sumie sześciu - mówi trener Marcin Zajac.

Pewne jest, że Łada będzie miała nowego bramkarza. To Mateusz Wójcicki, który w ostatnim sezonie był podstawowym bramkarzem Lublinianki, wypożyczonym tam ze Stali Kraśnik. Wypożyczenie się skończyło i golkeeper będzie bronić bramki Łady. Wcześniej biłgorajski klub potwierdził trzy transfery. To Hubert Giletycz (ostatnio Lublinianka), Patryk Czułowski (ostatnio Świdniczanka) i Wojciech Białek (ostatnio III liga i Avia Świdnik).

Czyli trzech potwierdzonych plus sześciu testowanych? Wychodzi, że do Łady dołączy aż dziewięciu nowych zawodników! W sumie w kadrze biało-niebieskich jest w tej chwili 20 zawodników z pola, trzech bramkarzy i pięciu zawodników kontuzjowa-

nych.

- Darek Kuliński nie zaczął jeszcze trenować, Josue jest po zabiegu kolana, Maciek Chmura jest świeżo po zabiegu, do tego Bartek Kutryn i Dima Janczuk, który prawdopodobnie od poniedziałku wznowi treningi - tłumaczy szkoleniowiec Łady.

Wydłuża się lista zawodników, którzy opuszczają biłgorajski klub. To na pewno sześć już potwierdzonych odejść: Michał Skiba, Paweł Nawrocki, Jakub Kamiński, Patryk Malec, Michał Wojtowicz i Marcin Szczepaniak. I to nie wszystko. Z Łady Biłgoraj odchodzą także Jakub Paćkowski i francuski napastnik Alassane Sanou, który przed poprzednim sezonem dołączył z Huczwą Tyszowce.

W najbliższą środę Łada gra kolejny sparing. Na stadionie przy ulicy Targowej zmierzy się z rezerwami Stali Rzeszów. Początek o godzinie 18.

Tomasz Zalewa



Jakub Paćkowski i Alassane Sanou to dwaj kolejni piłkarze, którzy opuszczają Ładę 1945 Biłgoraj. W sumie klub żegna ośmiu zawodników



Choć to był tylko sparing, w meczu Łady z Gryfem i tak było gorąco. Wiadomo, to casting i dla niektórych jedyna okazja, żeby przekonać trenera i wywalczyć sobie kontrakt na nowy sezon

Terminarz IV ligi piłkarskiej

1. kolejka (10-11 sierpnia)

Łada 1945 Biłgoraj - Start Krasnystaw (11.08, 17:00)
Kłos Gmina Chełm - Orleń Radzyń Podlaski (11.08, 14:00)
Sygnał Lublin - Janowianka Janów Lubelski (10.08, 17:00)
Granit Bychawa - Hetman Zamość (10.08, 14:00)
Gryf Gmina Zamość - Górnik II Łęczna (11.08, 17:00)
Opolanin Opole Lubelskie - Huragan Międzyrzec Podlaski (11.08, 17:00)
Stal Kraśnik - Lublinianka Lublin (10.08, 17:00)
Motor II Lublin - Tomaszovia Tomaszów Lubelski (10.08, 15:00)
Avia II Świdnik - pauzuje

2. kolejka (17-18 sierpnia)

Janowianka Janów Lubelski - **Łada 1945 Biłgoraj**
Lublinianka Lublin - Motor II Lublin
Huragan Międzyrzec Podlaski - Stal Kraśnik
Górnik II Łęczna - Opolanin Opole Lubelskie
Hetman Zamość - Gryf Gmina Zamość
Start Krasnystaw - Granit Bychawa
Orleń Radzyń Podlaski - Sygnał Lublin
Avia II Świdnik - Kłos Gmina Chełm
Tomaszovia - pauzuje

3. kolejka (21 sierpnia)

Sygnał Lublin - Avia II Świdnik
Łada 1945 Biłgoraj - Orleń Radzyń Podlaski
Granit Bychawa - Janowianka Janów Lubelski
Gryf Gmina Zamość - Start Krasnystaw
Opolanin Opole Lubelskie - Hetman Zamość
Stal Kraśnik - Górnik II Łęczna
Motor II Lublin - Huragan Międzyrzec Podlaski
Tomaszovia Tomaszów Lubelski - Lublinianka Lublin
Kłos Gmina Chełm - pauzuje

Tomasz Zalewa

Grom i Tanew zagrają o Puchar Starosty

Grom Różaniec i Tanew Majdan Stary zagrają w finale piłkarskiego Pucharu Starosty. Pierwsi odprawili Cosmos Józefów, Tanew wydarła zwycięstwo w meczu z Victorią Łukowa, a goście kończyli spotkanie w ośmiu, po trzech czerwonych kartkach. Mecz finałowy już w najbliższy weekend.

Aspirujący do czołowych miejsc w klasie okręgowej Grom Różaniec, był zdecydowanym faworytem w półfinałowym starciu z Cosmosem Józefów (klasa B). I potwierdziło się to na boisku w Różańcu, choć do przerwy gospodarze prowadzili tylko 1:0. Skończyło się wygraną 4:0, a bramki dla Gromu zdobyli: Kamil Kaproń 33', Yuriy Perin 66', bramka samobójcza 69 sa-

mobójcza, Dmytro Neverov 88'.

Znacznie ciekawie było w drugim półfinale, gdzie zmierzyły się dwa zespoły z okręgówki. Tanew Majdan Stary z Victorią Łukowa. Goście zobaczyli aż trzy czerwone kartki i pożegnali się z pucharem, choć walczyli do samego końca:

- Wszystkie trzy czerwone kartki dla nas, to były drugie żółte kartki. Czy zasłużone?

Nie chcę dyskutować, ale sędzia nie miał dziś najlepszego dnia i trochę nie dźwignął tematu. Jak już być takim sprawiedliwym to i ze dwie kartki dla Tanwi się należały.

A sam mecz, jak to wszystkie starcia z Tanwią, zawsze dużo się działo. Do przerwy Tanew wygrywała 2:0, dwa rzuty wolne mieli. My nie strzeliliśmy karnego przy stanie 0:0, bo pewnie ułoży-

łoby się to inaczej. W dwudziatkę graliśmy, zepchnęliśmy drużynę Tanwi na ich połowie i zdobyliśmy gola.

Reagowaliśmy dobrze, także ogólnie piłkarsko nie było źle, choć pierwsza połowa w naszym wykonaniu była niemrawa. Niewiele tego spotkania pozostają do ustalenia.

ków - mówi trener Victorii, Jarosław Stępień.

Ostatecznie Tanew wygrała z Victorią 2:1 (2:0). Bramki zdobyli: Blicharz, Maciocha, oraz Mazur. W weekend mecz finałowy Grom kontra Tanew. Miejsce i godzina tego spotkania pozostają do ustalenia.

Tomasz Zalewa

BIL

Spore zmiany w klubach okręgowki. Kto dołączy, a kogo zabraknie?

Niespełna dwa tygodnie zostały do rozpoczęcia sezonu w piłkarskiej klasie okręgowej. Tu mamy sześć drużyn z powiatu biłgorajskiego i w każdym z nich szykują się zmiany. W porównaniu z poprzednim sezonem nie ma Metalowca Goraj, którego zastąpi beniaminek Olender Sól. Kto dołączy do naszych zespołów, a kogo nie zobaczymy w nowym sezonie?

Jurij Perin dołączy do Gromu?



Mariusz Szarlip to pierwsze wzmocnienie Gromu Różaniec

W półfinale piłkarskiego Pucharu Starosty, Grom Różaniec pewnie pokonał Cosmos Józefów 4:0 (1:0). Bramki: 33 Kamil Kaproń, 66 Yuriy Perin, 69 samobójcza, 88 Dmytro Neverov

Z Gromem Różaniec grającym w piłkarskiej klasie okręgowej trenuje król strzelców IV ligi, były już piłkarz Janowianki Janów Lubelski, a wcześniej Łady Biłgoraj - Jurij Perin.

Czy zagra w okręgówce? - Na ten moment Jurij cały czas szuka klubu w IV lidze. Jeśli nie znajdzie, to możliwe, że w nowym sezonie będzie piłkarzem Gromu - mówi nam prezes klubu z Różańca, Robert Kupczak.

W nowym sezonie w barwach Gromu nie zagra przynajmniej pięciu piłkarzy. To: Dawid Pigan, Michał Mielniczek, Stanisław Volkodav, Robert Pałubski i Michał Dudziński. Jedni mają inne plany,

innym klub podziękował. Dochożą też sprawy zawodowe:

- Michał ma 120 kilometrów dojazdów na treningi i jest to bardzo uciążliwe dla niego. Ma sobie znaleźć klub gdzieś bliżej Rzeszowa i tam będzie grał - tłumaczy prezes.

W Gromie na pewno zagra Mariusz Szarlip, znany z występów w Ładzie Biłgoraj, a ostatnio w Metalowcu Goraj:

Jeszcze jest trzech zawodników, których obserwujemy i przypominamy, ale wszystko okaże się pewnie po ostatnim sparingu. Chcielibyśmy zamknąć kadrę do finałowego meczu Pucharu Starosty, który będzie w najbliższy weekend. Na pewno jeśli do nas dołączy, to piłkarze bardzo

dobrzy. Jeżeli te transfery nam wypalą to wygląda to bardzo dobrze. Też nie chcemy mieć za szerokiej kadry, bo ci wszyscy chłopcy chcą grać, a nie siedzieć na ławce - wyjaśnia Kupczak. Co z Jurijem Perinem, który trenuje razem z klubem z Różańca?

- Jurij Perin na razie cały czas szuka klubu w IV lidze. Nie wiem co się wydarzy. Nie będę udawał, że nie ma u nas tematu tego piłkarza, bo oczywiście, że jest. Ale wiele rzeczy może się jeszcze wydarzyć w najbliższych dniach. Jeżeli nie znajdzie nowego klubu w IV lidze to jest szansa, że zagra w nowym sezonie w barwach Gromu Różaniec - zapowiada prezes Gromu.

Tomasz Zalewa

Prawdziwa rewolucja w Łukowej

Aż 6-7 piłkarzy odchodzi z Victorii Łukowa i tyle samo ma być wzmocnień przed nowym sezonem. - To głównie piłkarze z doświadczeniem w IV lidze. Zależy nam na tym, by w każdym okienku transferowym jakoś zespołu jednak podnosić i rozwijać Victorię - mówi nam trener Jarosław Stępień.

- Nie chciałbym mówić kto opuszcza zespół, żeby nie ułatwiać zadania innym klubom. One też szukają wzmocnień i zawodników przed rozpoczęciem sezonu. Niech każdy radzi sobie sam, nie będę na razie wystawiał listy nazwisk, do których działacze już mogą dzwonić. Ale



- Interesuje nas miejsce na podium - zapowiada trener Victorii Łukowa Jarosław Stępień

tak jak mówię 6-7 zawodników w Łukowej już nie zobaczymy. Staramy się wzmocnić zespół i po to te zmiany. Skoro odejdzie 6-7 zawodników, to 6-7 zawodników musimy pozyskać. Przede wszystkim szukamy wzmocnień na pozycji młodzieżowca, bo dwóch naszych podstawowych młodzieżowców skończyło już

wiek juniora, czyli Kuba Węgrzyn i Tomek Marzęda. Zostają w Victorii, ale już nie jako młodzieżowcy. Tutaj mamy problem, bo zostajemy z Robertem Futymą, naszym wychowankiem. Jeśli przyjdą, to głównie piłkarze z doświadczeniem w IV lidze. Czy z Krysztalu Werbkowice i Huczwy Tyszowce, które wycofały się z ligi? Tak, to dobry kierunek - wyjaśnia szkoleniowiec Victorii.

- Chcemy w nowym sezonie, być jednym z najlepszych zespołów w piłkarskiej klasie okręgowej. Mówię o tym jasno i nie będę opowiadał bajek, że nie i chował się za podwójną gardą. Interesuje nas miejsce na podium - zapowiada Jarosław Stępień.

Tomasz Zalewa

W Tanwi niemal bez zmian

W praktycznie niezmiennym składzie rozpocznie nowy sezon Tanew Majdan Stary. Zespół trenera Bogdana Antolaka pożegnał na razie jednego zawodnika, a możliwe, że dołączy młodzi piłkarze Łady 1945 Biłgoraj.



Dawid Zawidczak żegna się z Tanwią Majdan Stary. Wracą do Piasta Babice, którego jest wychowankiem

- Żadnej rewolucji nie robimy, zmian w składzie Tanwi praktycznie nie będzie. Z drużyną pożegnał się Dawid Zawidczak, który wraca do Piasta Babice. Obserwujemy i testujemy kilku juniorów z Łady Biłgoraj i prawdopodobnie ktoś z tych młodych zawodników do nas dołączy. Więcej zmian nie planujemy, chyba, że w ostatniej chwili trafi się na rynku jakaś wyjątkowa

okazja i możliwe, że wtedy skorzystamy - tłumaczy Stanisław Skwarek, prezes Tanwi Majdan Stary.

Tomasz Zalewa

Przynajmniej trzech nowych w Olimpiakosie



Kibice Olimpiakosu liczą na znacznie lepsze miejsce niż dwunaste w ostatnim sezonie okręgowki

Jedno nazwisko po stronie ubytków i przynajmniej trzech nowych piłkarzy. Tak wygląda sytuacja transferowa w Olimpiakosie Tarnogród. - Cel jest jeden. Zdecydowanie poprawić to dwunaste miejsce w tabeli, bo wszyscy czujemy wielki niedosyt po ostatnim sezonie - mówi wiceprezes Olimpiakosu Marcin Żmijan.

Z Tarnogrodem pożegna się najprawdopodobniej tylko Maciej Kruk, który ma wrócić w rodzinne strony. Ma być wypożyczony do rezerw klubu z Wiązownicy, czyli Wisłoczanki Tryńcza. Po stronie wzmocnień?

Przynajmniej trzech nowych piłkarzy:

- Nazwiska podamy oficjalnie w tym tygodniu, bo dopinamy wszystkie formalności. Obserwujemy i testujemy pięciu zawodników, z czego myślę, że przynajmniej trzech do nas dołączy. To są zawodnicy z naszych okolic. Mogę powiedzieć, że chodzi o skrzydłowego, napastnika i obrońcę. Bardzo chcemy poprawić miejsce z ostatniego sezonu i to jest nasz główny cel - zapowiada wiceprezes klubu z Tarnogrodu.

Tomasz Zalewa

Beniaminek też szuka wzmocnień

Olender Sól to beniaminek piłkarskiej klasy okręgowej. I nie ma co ukrywać, że zespół będzie potrzebował wzmocnień przed nowym sezonem. - To jest już inny poziom i różnica jest zauważalna po sparingach - mówi trener Łukasz Mika. To jakie zmiany w Soli?

Na boiskach okręgowki w barwach Olendra nie zagra Krzysztof Kulik, który próbuje znaleźć klub w niższych ligach. Wielce prawdopodobne, że cały sezon będzie pauzował Szymon Kielbasa, którego czeka zabieg operacyjny i rehabilitacja. - Będzie miał rekonstrukcję więzadła i trzeba się liczyć z tym, że nie zagra w tym sezonie. W tej chwili nie mamy potwierdzonego żadnego transferu. Powiedz-

Tak zaczną piłkarska okręgowka

1. kolejka (10-11 sierpnia)

Omega Stary Zamość - Olimpia Miączyn
Potok Sitno - Korona Łaszczów
Huczwa Tyszowce - Olimpiakos Tarnogród
BKS Bodaczów - Błękitni Obsza
Olender Sól - Tanew Majdan Stary
Andoria Mircze - Krysztal Werbkowice
Grom Różaniec - Graf Chodowańce
Victoria Łukowa - Pogoń 96 Łaszczówka

2. kolejka (14 sierpnia)

Olimpia Miączyn - Pogoń 96 Łaszczówka
Graf Chodowańce - Victoria Łukowa
Krysztal Werbkowice - Grom Różaniec
Tanew Majdan Stary - Andoria Mircze
Błękitni Obsza - Olender Sól
Olimpiakos Tarnogród - BKS Bodaczów
Korona Łaszczów - Huczwa Tyszowce
Omega Stary Zamość - Potok Sitno

3. kolejka (17-18 sierpnia)

Potok Sitno - Olimpia Miączyn
Huczwa Tyszowce - Omega Stary Zamość
BKS Bodaczów - Korona Łaszczów
Olender Sól - Olimpiakos Tarnogród
Andoria Mircze - Błękitni Obsza
Grom Różaniec - Tanew Majdan Stary
Victoria Łukowa - Krysztal Werbkowice
Pogoń 96 Łaszczówka - Graf Chodowańce

Tomasz Zalewa

Tomasz Zalewa

Mieszkańcy Ziemi Biłgorajskiej chcą wyjść z domu

Powiat biłgorajski desperacko potrzebuje imprez, koncertów i pretekstu, żeby wyjść z domu i spędzić gdzieś czas. Potwierdzenie mamy choćby nad zalewem Bojary, gdzie są organizowane seanse filmowe. Wystarczył ekran, trochę leżaków, obok gastronomia i animacja „Turbo”. Zobaczcie tylko co się działo i ile ludzi przyszło.



Tomasz Zalewa

Kino plenerowe nad zalewem z Biłgoraju



Gospodynie wiejskie porwały ludzi

A to już niewielka Sokołówka w gminie Frampol. Miejscowe kolo gospodyń wiejskich nie rozjechało się na urlopy i wakacje, tylko myśli jak zorganizować czas mieszkańcom. Skoro jest remiza i sporo miejsca, to może potańcówka? Wygląda, że pomysł dobry, bo w weekend do Sokołówki przyjechało całkiem sporo ludzi.



Tomasz Zalewa

KGW Sokołówka zaprosiło mieszkańców na potańcówkę

